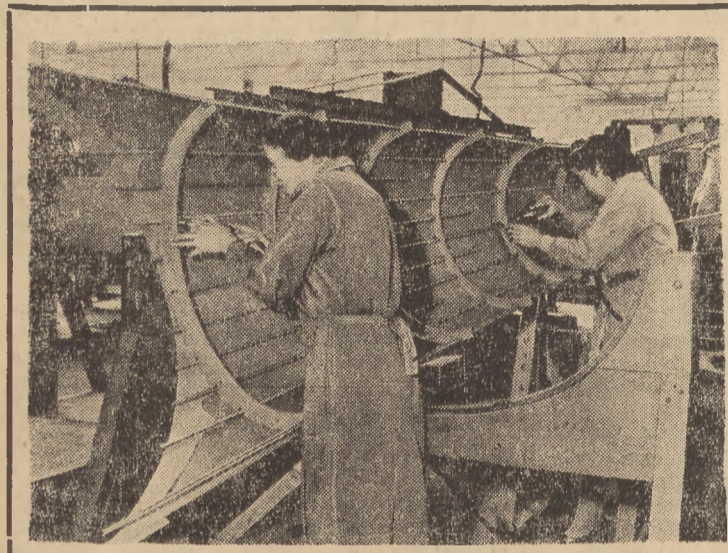




Dziennik Zachodni



Jednym z najważniejszych etapów budowy nowoczesnych samolotów jest łączenie poszczególnych części metalowej konstrukcji przy pomocy nitów. W miejscach trudno dostępnych stosuje się specjalne nity „wybuchowe”, pękające z jednej strony za ogrzaniem i zespalałające w ten sposób łączone części. Na zdjęciu pracownicy fabryki samolotów przy nitowaniu pokrycia nowego typu samolotu treningowego.

Foto Ag. Ilustr. „API”

Milionowa afera w amerykańskich magazynach w Niemczech

BREMA (obsł. wł.) W amerykańskich magazynach wojskowych w Niemczech dokonano milionowej kradzieży. Ze składów zginęło w tajemniczy sposób 167 milionów cygar, 50 ton tytoniu fajkowego i 50 ton tytoniu surowego. Już od dłuższego czasu krążyły pogłoski, że w magazynach wojskowych zabraknie wielu towarów.

Tymczasem na czarnym rynku pojawiły się w dużej ilości wyroby tytoniowe. Ostatnia kontrola ma-

gazynów wykazała olbrzymie braki, których przyczyn zarządca nie umiał wytłumaczyć. Zarządca magazynu został zatrzymany.

Przypuszcza się, że w wypadku tym, ma się do czynienia z wielką organizacją czarnorynkową, która weszła w kontakt z pracownikami magazynów wojskowych. Aresztowano kilku „asów” czarnorynkowych, którzy mają być prawdopodobnie zamieszani w aferę tytoniową.

Repatriacja rozwiąże drażliwy problem

O rychły powrót Polaków z zagranicy

Nowy Jork (PAP). Na posiedzeniu Komisji Społecznej ONZ rozpatrywano sprawę międzynarodowej współpracy dla zapobieżenia emigracji, która mogłaby zamącić przyjazne stosunki między narodami

M. in. zabrała głos delegatka Polski, oświadczając, że uchodźcy polscy nie powinni być przedmiotem gry innych państw, lecz, że należy bezwzględnie przyspieszyć ich powrót do kraju.

W sprawie międzynarodowej współpracy dla zapobieżenia imigracji zgłoszono trzy rezolucje. Projekt radziecki wzywa do udzielenia pomocy uchodźcom, pragnącym wrócić do swoich domów i domaga się zaprzestania wzbudku uchodźców przez trzecie państwa oraz zmian w obozach dla wysiedlonych w sensie usunięcia z ich administracji tych osób, które przeciwstawiają się repatriacji. Na miejsce ich winni przyjąć ludzie, mający zaufanie rządów tych krajów, których obywatele znajdują się w danym obozie.

Rezolucja brytyjska głosi, że

wszystkie państwa winny zgłosić się na przyjęcie proporcjonalnej ilości wysiedlonych, którzy nie chcą powracać do swoich krajów.

Wreszcie wspólny projekt krajów arabskich: Egiptu, Libanu i

Iraku kładzie nacisk na to, że wszelka imigracja może mieć miejsce jedynie w oparciu o zgodę zainteresowanych państw. Rezolucja arabska nie mająca wiele wspólnego z właściwym problemem wysiedlonych, została wysunięta wyłącznie w związku z kwestią Palestyny.

Na ostatnim posiedzeniu komisji zabrała głos delegatka Polski, Kalinowska. Podkreśliła ona, że rząd polski dał wyraz przekonaniu, iż głównym zadaniem międzynarodowej organizacji uchodźczej winna być repatriacja. Z powodu takiego poglądu Polskę oskarżono o brak humanitaryzmu; jest to jednakże nieprawdą, albowiem Polska nie ma zamiaru

nigdy zmuszać do powrotu i zawsze jest gotowa do udzielenia konsularnej opieki wszystkim swym obywatelom, którzy zechcą pozostać za granicą.

Przed wojną — powędziała delegatka Polski — „emigracja dla chleba” była narodową bolączką wywołaną warunkami gospodarczo-społecznymi. Sytuacja uległa jednakże zmianie i dziś polscy wysiedleni mogą mieć lepsze warunki życia w swoim kraju, niż gdzie indziej.

Na przeszkodzie repatriacji stoi fakt, iż uchodźcy polscy są nieustannie fałszywie informowani o warunkach w ich kraju.

Emigracja nie jest najlepszym rozwiązaniem problemu uchodźczego. Przedstawicielka Polski przytoczyła szereg przykładów

wskazujących wyraźnie, że za wieloma ofertami państw imigracyjnych kryje się w istocie poszukiwanie taniej siły roboczej. Należy wyrazić żal, że Kanada zbagatelizowała słynną sprawę dziesięciu polskich spradowanych z Niemiec i wykorzystywanych w pracy w Kanadzie — i nie udzieliła dotąd żadnej odpowiedzi na dawne wystąpienie delegatki Polski w tej kwestii.

W zakończeniu delegatka Kalinowska stwierdziła, że uchodźcy polscy nie powinni być przedmiotem gry innych państw i że należy ich zachęcać do powrotu do swego kraju.

B. premierowi „rządu” Słowacji grozi kara śmierci

Praga (PAP). W toczącym się w Bratysławie procesie przeciwko b. premierowi „rządu słowackiego” Stefanowi Tiso oraz b. ministrowi tegoż „rządu” proku-

rator wygłosił przemówienie oskarżycielskie.

Zażądał on kary dożywotniego więzienia dla głównego oskarżonego, który jest siostrzeńcem księdza Tiso, b. „prezydenta” Słowacji, powieszono go w roku bieżącym w wyniku procesu o zdradę stanu.

Stefan Tiso został w 1945 roku wydany Czechosłowacji przez władze amerykańskie. Prokurator zażądał ponadto kary śmierci dla Stefana Hassiga, b. ministra obrony, zaś dla innych członków b. „rządu słowackiego” oskarżyciel domagał się różnych kar więzienia.

Uroczystości w Moskwie

Potężna defilada na Placu Czerwonym

Moskwa (PAP). W piątek o 10 rano, mimo dżdżystej pogody je siennej, na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się potężna defilada wojskowa połączona z wielką manifestacją ludności stolicy ZSRR. Na trybunie Mauzoleum Lenina Rząd radziecki i Komitet Centralny WKBW reprezentowali Molotow, Woroszyłow, Beria, Mikołaj, Andrejew, Szwernik, Malenkow, Woźniesienki. Reprezentowany był cały korpus dyplomatyczny, w tym ambasador

R. P. Naszkowski, liczne delegacje zagraniczne m. in. delegacja polska z wicemarszałkiem Barcikowskim i min. Jędrzychowskim na czele.

Defiladę przyjmował minister sił zbrojnych ZSRR marszałek Bułganin.

Defilada, którą jak zwykle rozpoczęły kolumny oficerskie słuchaczy radzieckich akademii wojskowych imienia Frunze, Lenina, Stalina, Dzierżyńskiego, Żukowskiego oraz formacje piechoty,

marynarki i kawalerii, przekształciła się następnie we wspaniałą demonstrację zmotoryzowania i zmechanizowania Armii Radzieckiej.

W ciągu przeszło godziny przejechały przed trybunami oddziały wszystkich rodzajów broni. Przeciwnie w szybkim tempie zmotoryzowana piechota. Następnie defilowała artyleria lekka, średnia, ciężka, najcięższa i forteczna oraz wszystkie typy miotaczy min, poczynając od słynnych „Katiusz” i „Wanisz”. Również na samochodach przejechały potężne formacje wojsk lotniczo-desantowych, a dalej niekończące się kolumny wojsk pancernych, czołgów, dział i samochodów wszelkich konstrukcji.

Defiladę zakończył przemarsz orkiestr wojskowych, na czele których kroczyło 400 małych doboszy. Następnie rozpoczął się olbrzymi pochód ludności Moskwy, na czele którego szły dzie-

siątki tysięcy sportowców w różnobarwnych kostiumach oraz nie zliczone poczty sztandarowe.

„Gazeta Polska” o emigracji londyńskiej:

B. żołnierze Andersa cierpią niedostatek

PARYŻ. Wychodząca w Paryżu „Gazeta Polska” zamieszcza list Kozickiego z Londynu, zatytułowany „Szczęśliwa emigracja”, który brzmi jak następuje:

„W Londynie robotnicze związki wystąpiły ostro przeciwko zatrudnieniu Polaków w przemyśle budowlanym. Na tym tle wybuchł strajk i miały miejsce liczne demonstracje. Demonstranci w czasie pochodu nieśli transparenty z napisami: „My będziemy odbudowywać Wielką Brytanię, a Polacy Andersa niech odbudują Polskę”.

A tymczasem góra emigracji prowadzi swary i przegrupowania.

Gen. Anders wystąpił z wojska i przeszedł do cywila. Nie mniej jednak ze sposobu noszenia się poznać pana po cholewach. Generał Anders chodzi ponoć obwieszony jak choinka. Złota papierośnica wysadzona drogocennymi kamieniami, złota fajeczka wybijania brylantami, jakiś nadzwyczajny złoty zegarek na rękę, parę złotych bransolet. Wszystko to i duży majątek w gotówce, to rezultat dobrych transakcji „kasztanami” w czasie kampanii włoskiej (kasztany, to złote monety, które b. pilnie przemycano z Egiptu do Włoch i dalej).

Z drugiej strony z Brazylii, Argentyny i innych krajów zamorskich nadchodzą smutne relacje o losie żołnierzy emigrantów, którzy cierpią niedostatek, nie mogą przyzwyczaić się do tropikalnego lub podzwrotnikowego klimatu i w rezultacie chcą wracać do kraju.

A na miejscu w Anglii „Dziennik Polski” w każdym prawie numerze rejestruje obraz strasz-

nej demoralizacji wojska, przykład z numeru 243 z dnia 13.10 br.: „33-letni polski st. sierżant Eug. Jurkiewicz oskarżony jest, że w stanie nietrzeźwym 10.10.1947 r. zamordował 76-letnią wdowę Mrs Rowers, właścicielkę baru George Sim w wiosce Middlebury w hrabstwie Somerset. Podłożem zabójstwa, jak zeznaje oskarżony, jest pobudliwość erotyczna, wywołana alkoholem”.

W tym samym numerze czytamy o bójce wywołanej na dancingu przez Anglików z powodu zdradzi o dziewczyny, z którymi tańczyli trzej żołnierze z PKPR.

Inspektor policji J. Peck stwierdził, że Polacy bili się we własnej obronie”. Niemniej sędzia zwrócił się do oskarżonych: „Jesteście teraz w Anglii, traktujemy was jak dzentelmenów tak długo, póki zachowujecie się przyzwoicie”.

Przykładów takich można niestety podać wiele. Żołnierze niższych szczebli cierpią niedostatek, demoralizują się, są przez Anglików traktowani jak uciążliwi cudzoziemcy, a góra ma uciulaną pieniądze z wysokich gładawnych i obecnych i żyje dostatnio”.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Warszawa (PAP). W dniu 7 bm. w salach ambasady radzieckiej w Warszawie z okazji święta narodowego ZSRR ambasador Z. S. R. R. Wiktor Lebediew z małżonką wydał przyjęcie, na które przybyli licznie przedstawiciele Rządu, korpusu dyplomatycznego, wojska, duchowieństwa, świata naukowego, literackiego i artystycznego stolicy.

Na przyjęcie przybyli: marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałkowie Szwalbe i Zambrowski, premier Rządu R. P. J. Cyrankiewicz, wicepremier Wł. Gomułka, wicepremier Korzycki, marszałek Polski M. Zymjerski, ministrowie Modzelewski, Osóbka-Morawski, Radkiewicz, Dąbrowski, Świątkowski, Skrzyszewski, Minc, Dąb-Kociół, Dąbowski, Podaworny, Rabanowski, Putek, dr Michejda, Kaczorowski, Rzymowski, wiceministrowie gen. Szychalski, Leszczyński, Wolski, Zaróg - Michalski, Mietkowski, gen. Witold, Kurowski, Chajni, Reł, Grossfeld, Tkaczow, Balicki, Sztachelski; ministrowie pełnomocni MSZ — Olszewski, gen. Grosz oraz Różański.

Korpus dyplomatyczny reprezentowany był na przyjęciu przez ambasadorów: Francji, Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Turcji, W. Brytanii i St. Zjednoczonych. Wśród gości obecni byli posłowie: Szwecji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Bułgarii, Belgii, Hiszpanii, Meksyku oraz chargé d'affaires: Egiptu, Chin,

Węgier, Kanady, Argentyny i Danii.

Wśród milej i przyjaznej atmosfery przyjęcie, które urozmaiciła swoim występem znakomita artystka opery moskiewskiej, Natalia Spiller, przeciągnęło się do późnych godzin wieczornych.

Wbrew zasadom Karty ONZ

postanowiono utworzyć „Małe Zgromadzenie”

Nowy Jork (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej Narodów Zjednoczonych przyjęto wniosek amerykański stworzenia tzw. „Małego Zgromadzenia” czyli stałej komisji, która będzie rozważała zagadnienia światowe w okresie, kiedy pełne Zgromadzenie Ogólne nie będzie zasiadało. 43 głosy padły za wnioskiem 6 przeciwko, a 6 krajów wstrzymało się od głosowania.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego, wiceminister Wyszynski, oświadczył, że rząd jego będzie bojkotował tę nową organizację na tej podstawie, że stanowi ona pogwałcenie zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Delegatki Polski, Ukrainy, Czechosłowacji, Białorusi i Jugosławii poparły stanowisko wiceministra Wyszynskiego.

Delegat Włokiel Brytanii — Harteley Shawcross zapytał, czy Związek Radziecki zamierza podać legalność nowej organizacji orzeczeniom międzynarodowego

trybunału sprawiedliwości. W odpowiedzi wiceminister Wyszynski zaprzeczył, dodając, że Związek Radziecki działa w ramach swoich praw suwerennych. (cz)

Wyprawa na biegun wyruszy z Australii

Canberra (SAP). Premier australijski, Chifley, oznajmił w środę, że 14 listopada wyruszy z Melbourne ekspedycja, której zadaniem będzie kontynuowanie badań w Antarktydzie i założenie na biegunie południowym stacji meteorologicznych.

Pierwszy śnieg w Warszawie

WARSZAWA (tel. wł.) W piątek o godz. 8 rano spadł w Warszawie pierwszy tegoroczny śnieg przy temperaturze dwu stopni powyżej zera.

Przemówienie ministra Mołotowa Droga do postępu i pokoju stoi otworem przed narodami świata

Moskwa. (PAP) Radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow, wygłosił w dniu wczorajszym na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Pracujących przemówienie, poświęcone 30-leciu Rewolucji Październikowej. Mołotow dokonał przeżyciu osiągnięć Związku Radzieckiego i wezwał demokratyczne postępowe siły świata do przeciwstawienia się podżegaczom wojennym.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy podajemy przemówienie mfa. Mołotowa w skrócie.

Mówca dzieli minione 30-lecie na trzy okresy. Pierwszy — od rewolucji do wybuchu drugiej wojny światowej, drugi — to czas wielkiej wojny o wolność, wreszcie trzeci — okres budownictwa powojennego. W ciągu pierwszego okresu Związek Radziecki został przekształcony w jedno z czołowych państw przemysłowych.

Okres wojny wykazał, jak wielką jest potęgą i siłą państwa socjalistycznego. Naród radziecki ocalił dzięki swej nieugiętej walce cywilizację europejską przed faszystycznym. Związek Radziecki wyszedł z tej wojny jeszcze bardziej wzmocniony i zjednoczony.

— W okresie odbudowy powojennej, przystąpił — mówi dalej Mołotow — do realizacji nowego planu 5-letniego. Posuwamy się zdecydowanie naprzód we wszystkich gałęziach przemysłu, gospodarki rolnej i w transporcie. Wzrasta wydajność naszej produkcji przemysłowej. W październiku globalna produkcja naszego ciężkiego przemysłu osiągnęła już przeciętny poziom miesięczny z 1940 roku. Wszy-

sko to świadczy, że stworzone zostały w naszym kraju warunki szybkiego podniesienia dobrobytu narodu i dalszego wzmocnienia potęgi państwa radzieckiego.

Sukcesy odbudowy

W bohaterskim wysiłku naród nasz realizuje zadanie odbudowy zniszczonych terenów, odbudowy przedwojennego poziomu przemysłu i rolnictwa i przekroczenia tego poziomu.

Minister Mołotow porównuje dalszy rozwój Związku Radzieckiego w okresie międzywojnia z rozwojem Anglii i Francji. W okresie tym przemysł angielski i francuski drepnął na miejscu, przeżywał wprawdzie w poszczególnych latach pewien rozwój, lecz częściej przeżywał stagnację i upadek. Przemysł radziecki w tym czasie zwiększył się prawie dwunastokrotnie. Ta uderzająca różnica wynika z faktu, że przemysł i cała gospodarka narodowa ZSRR zbudowana jest na fundamencie socjalizmu, gdy gospodarka Anglii i Francji jest gospodarką kapitalistyczną.

Po drugiej wojnie

Druga wojna światowa zadała systemowi kapitalistycznemu nowy cios i jeszcze bardziej podważyła jego pozycję w Europie. Kraje nowej demokracji — Jugosławia, Polska, Rumunia, Bułgaria, Czechosłowacja, Węgry i Albania dokonały śmiałych przeobrażeń demokratycznych. Kraje te krocą do socjalizmu swoimi samodzielnymi drogami, broniąc swej niepodległości narodowej przeciwko usiłowaniu imperialistów zagranicznych opanowania ich krajów i narzucenia im swej woli.

Przechodząc do zagadnienia „Związku Radzieckiego i współpracy międzynarodowej”, Mołotow stwierdza, że od pierwszego dnia swojego istnienia, Związek Radziecki zajął szczególne miejsce na arenie międzynarodowej, stając na czele walki o pokój.

Lud radziecki obronił swój kraj przed szeregami interwencji wojskowych, za które odpowiedzialność ponoszą imperialiści Anglii i Francji, ich amerykańscy i japońscy sojusznicy oraz ich wasale.

Mołotow przypomina, że Anglia i Francja połączyły się z faszystowskimi Włochami i zawarły haniebny układ machinacji z Niemcami hitlerowskimi, by jak najszybciej skonać faszystów niemieckich do napadci na Związek Radziecki.

Tym niemniej ZSRR, Anglia i

Powstańcy zaatakowali pociąg

Saigon. (obsł. wł.) Pociąg zjazdający z Saigona do Mytho został koto miejscowości Tanhiep zaatakowany przez powstańców. Wywiązała się strzelanina, w czasie której siedemnaście osób zostało zabitych a piętnaście rannych.

Rekordziści Dolnośląskiego Zjednoczenia PW

Pracekraczanie norm pracy przez górników stało się objawem stałym, dowodzącym, że leży to w możliwościach pracowników przemysłu węglowego. Wśród górników, którzy przekroczyli normy pracy, znajduje się wielu takich, którzy osiągnęli powyżej 200 % normy. Rezultaty, osiągnięte na tym polu przez załogę najmłodszego z naszych zjednoczeń węglowych — Dolnośląskiego Zjednoczenia Węglowego — przedstawiają się następująco:

Kopalnia „Nowa Ruda”	
Niełacny Antoni	239,5 % normy
Niemodlin St.	239,3 %
Cierpiusz Józef	228,5 %
Kopalnia „Przygórze” w Nowej Rudzie	
Czarnota Jan	232,94 %
Joksz Stefan	232,31 %
Turek Ludwik	213,0 %
Kopalnia „Bolesław Chrobry”	
Boehm Henryk	275 %
Jatczak Edmund	243 %
Gwardziak Józef	230 %
6 górników ponad	210 %
Kopalnia „Mieszko”	
Kasprzak Izidor	231 %
Lohman Henryk	220 %

Przemówienie ministra Mołotowa

Droga do postępu i pokoju stoi otworem przed narodami świata

dzynarodowej. Polityce tej przeciwstawia się polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Sprawy wewnętrzne wywołują w kierowniczych kołach Ameryki silny niepokój, zwłaszcza w obliczu

Nie ma tajemnic atomowych

W kołach ekspansjonistycznych Ameryki rozpowszechniła się nowa religia obok niewiary we własne siły wiara w tajemnicze bomby atomowej, jakkolwiek tajemnicza ta nie istnieje już od dawna — stwierdza wśród grzмотi oklasków i ogromnej owacji minister Mołotow.

Monopolistyczny kapitał amerykański zebrał olbrzymie zyski w czasie wojny i zużywa je teraz dla wywarcia nacisku na szereg krajów. Ludzie ci pragną wykorzystać koniunkturę wojenną, ale interesy narodu różnią się od interesów podżegaczy. Imperializm dąży do wykorzystania trudności powojennych niektórych państw dla narzucenia im swej woli i do utworzenia drogi panowaniu Stanów Zjednoczonych.

Zagadnienie niemieckie

Gdyby Ameryka i Anglia trzymały się w latach powojennych zasad uchwalonych w Jałcie i Poczdamie, współpraca między ZSRR a tymi krajami dałaby i teraz dobre wyniki. Stany Zjednoczone i Anglia odstąpiły jednak od tych zasad demokratycznych i naruszyły postanowienia, powzięte wspólnie.

Charakteryzując obecny plan anglo-amerykański w sprawie Niemiec, Mołotow stwierdza, że opiera się on na następujących przesłankach: uspakajania ludności strefy anglosaskiej przy pomocy jałmużny,

zbliżającego się kryzysu. Stąd wielka ilość planów ekspansji gospodarczej Stanów Zjednoczonych, opartych na agresywnych planach militarно-politycznych imperializmu amerykańskiego.

Nie daje to nadziei na możliwość uniknięcia głębokiego kryzysu gospodarczego i zapobieżenia coraz bardziej zaostrzającemu się podziałowi Stanów Zjednoczonych na dwie grupy, imperialistyczną i demokratyczną, do której należy przysłużyć.

Panujące koła Ameryki i Anglii stoją na czele międzynarodowej grupy, która postawiła sobie za cel: umocnienie kapitalizmu i ustanowienie panowania tych krajów nad innymi narodami.

Polityka Związku Radzieckiego opiera się na wręcz przeciwnych zasadach: poszanowaniu suwerenności małych państw i Niemieszanianiu się w wewnętrzne sprawy innych narodów.

oparcia się o dawnych niemieckich kapitalistów, którzy stanowili podporę Hitlera, aby przy ich pomocy wykorzystać anglosaski obszar dwustrefowy wraz z zagłębieniem Ruhr, jako groźbę przeciwko tym krajom, które nie okazują niewolniczej uległości wobec anglo-amerykańskich planów panowania w Europie.

Awanturnicze te plany — stwierdza dalej Mołotow — nie doprowadzą do niczego dobrego i zostaną odrzucone przez demokratyczną Europę.

Siły demokracji i socjalizmu wzra-

stają i wzmacniają się z każdym dniem. Trzeźwy stosunek do sprawy dowiedzie — mówi Mołotow — że w chwili obecnej awantury imperialistyczne stanowią niebezpieczną grę. Niektórzy ministrowie i senatorzy może tego nie rozumieją. Lecz jeżeli antyimperialistyczny i demokratyczny obóz zjednoczy swe siły, imperialiści będą się musieli stać bardziej rozsądni i zachowywać się spokojniej.

U progu 31 roku

Wstępując w 31 rok rewolucji — wywodzi dalej Mołotow — spoglądamy z zadowoleniem na przebytą drogę i ze spokojem patrzmy w przyszłość.

Partia bolszewicka, która oczyściła swoje szeregi od wrogich agentów, stała się wielką siłą, wyrazem moralno-politycznej jedności naszego narodu, kroczącego naprzód ku społeczeństwu komunistycznemu.

Zjednoczone siły demokracji i socjalizmu, w Europie i poza jej granicami są obecnie bez porównania potężniejsze niż przeciwstawiające się im antydemokratyczne siły obozu imperialistycznego. Kapitalizm stał się hamulcem postępu ludzkości, a awanturnicza polityka imperializmu stanowi główne niebezpieczeństwo dla milijonów pokój narodów. Rewolucja Październikowa otworzyła oczy narodom na fakt, że zbliża się ku końcowi wiek kapitalizmu i że otworem stoi droga do pokoju i postępu.

Mołotow zakończył swoje przemówienie entuzjastycznie podchwyconym okrzykiem na cześć 30 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Ryszard Strauss

przed sądem denacyfikacyjnym

Monachium (SAP). Sąd denacyfikacyjny w Garmisch rozpoczął dochodzenie przeciwko 83-letniemu kompozytorowi niemieckiemu, Ryszardowi Strausowi. Jako przewodniczący „Reichsmusikkammer”, Strauss automatycznie powinien znaleźć się w kategorii wielkich współwinnych.

Zasadniczym celem dochodzenia jest kwestia, czy muzyk uczestniczył w akcji „oczyszczania” wydawnictw muzycznych z kompozycji żydowskich. Siedzioba tej akcji znajdowała się w Berlinie.

Przedłużenie czasu pracy

w W. Brytanii

London (SAP). Na mocy dekretu opublikowanego przez brytyjskiego ministra pracy, Georges’a Isaaca, przedłużono w niektórych gałęziach przemysłu czas trwania pracy dziennej.

Obecnie obowiązywać będzie przy 8-dniowym tygodniu pracy — 10 i pół godzin pracy dziennie, przy 4-dniowym tygodniu pracy — 11 godzin pracy dziennie, dla robotników zaś poniżej 16 lat wieku podniesiono czas pracy dziennej do 10 godzin.

Sesja budżetowa

Z udziałem min. Dąbrowskiego

Warszawa. (PAP). Do 5 hm. obradowała Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem piosła Grubeckiego. Na posiedzeniu obecni byli: minister Skarbu K. Dąbrowski, wiceminister Skarbu Dietrich, przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej i Biura Kontroli przy Radzie Państwa.

Komisja wysłuchała referatu przedstawiciela Ministerstwa Skarbu o systemie finansowym i przeprowadziła dyskusję na tym referacie.

Po kilku słowach wstępnych min. Skarbu, Dąbrowskiego o przysposobieniu naszego systemu finansowego do zmienionych warunków gospodarczych w kraju, wicemin. Dietrich zreferował zasady nowego systemu finansowego.

Komisja ustaliła następnie szczegółowy plan pracy nad preliminarzem budżetowym na rok 1948 oraz przydzieliła poszczególnym posłom referaty nad częściami budżetu.

Następne posiedzenie Komisji skarbowo-budżetowej odbędzie się w dniu 10 listopada 1947 r.

NEW DELHI. (obsł. wł.). W ciągu ostatnich 9 dni opuściło Hajderabad przeszło sto tysięcy Hindusów. Według najnowszych wiadomości Hajderabad nie przyłączy się ani do Pakistanu ani do Hindustanu, lecz zostanie niezawisłym państwem. (18)

Telegramy gratulacyjne z całego świata napływają do Moskwy

Moskwa. (PAP) Z okazji 30 rocznicy Rewolucji Październikowej na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Szwerinika, wpłynęły depesze gratulacyjne od najwybitniejszych osobistości z całego świata.

Prezydent Węgier Tildy przesłał depeszę, która brzmi: „W dzień Święta Związku Radzieckiego wszystkie milujące wolność narody z wdzięcznością wspominają wysiłki bohaterskiego narodu radzieckiego i doznane przez niego ofiary, które przyniosły zwycięstwo idealom ludzkości nad siłami faszystowskich ciemności.”

Depesza premiera Jugosławii

Tito zawiera „serdeczne gratulacje i życzenia dalszego rozkwitu i szczęścia narodu bratniego Związku Radzieckiego”.

Podobne życzenia nadesłali: premier Bułgarii Dimitrow i wicepremier Kostow.

W depeszy do generalissimusa Stalina premier Czechosłowacji Gottwald pisze:

„Zechce Pan przyjąć nasze najserdeczniejsze życzenia w imieniu całego narodu czechosłowackiego. W dzień rocznicy wielkiej Rewolucji uroczysto przyrzekamy — dla dobra wolności, niezależności i rozkwitu naszego państwa — stać wiernie przy Związku Ra-

dzieckim i razem z nim walczyć usilnie o zwycięstwo świata demokracji i bratniej współpracy narodów w przyszłych latach.”

Zyczenia prez. Trumana i premiera Attlee

Moskwa (Obsł. wł.). Rozgłoszono moskiewską podaną w piątek rano tekst telegramów gratulacyjnych premiera Attlee i prezydenta Trumana nadesłanych z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej.

Winniśmy wiedzieć o tym!

Pływający obóz koncentracyjny

Biali murzyni z Polski

Nowy Jork. Wychodzący w USA „Nowy Świat” zamieszcza korespondencję swego wysłannika z Brazylii, który w towarzystwie przedstawicieli Departamentu Imigracyjnego, władz stanu Parana i „Międzynarodowej organizacji dla spraw uchodźców” odwiedził pływający obóz koncentracyjny, gdzie znajdują się Polacy, wysłani tam na skutek odmowy pracy w kopalniach Brazylii. Korespondencję tę zamieszczamy bez komentarzy. Mówi sama za siebie:

„Jechaliśmy na statek „Santos”, gdzie od przeszło miesiąca znajdowali się wysiedleńcy, którzy odmówili pracy w strasznych warunkach na kopalniach stanu Rio Grande do Sul i farm w stanie San Paulo i zostali odesłani z powrotem do Rio de Janeiro, do jednego w swoim rodzaju, pływającego obozu koncentracyjnego.

Rozmowa, która się toczyła na motorówce, nie była przyjemna. — Polskie organizacje — powiedział delegat rządu parańskiego — do chwili obecnej okazują tylko brak zainteresowania, a nowo przybyli wysiedleńcy polscy pozostawieni są jakiegokolwiek pomocy ze strony swych rodaków.

Do rozmowy wniósł się mówiący po polsku ksiądz ukraiński. — Nie rozumiem, dlaczego Polacy nie mogą się zdobyć na jakąś pomoc. Jest ich bardzo wiele tu, na miejscu, w Rio i w samej Paranie.

— Było mi wstyd i przykró,

lecz na szczęście motorówka dobiła do statku „Santos”.

W REKACH WŁADCÓW KOLONIALNYCH

Po chwilejnych schodkach wdrapałem się na górę, gdzie czekała mnie już zwarta masa ludzka, patrząca się ciekawie na mój orzełek w klapie. Zaczęłam wykuskiwać po szczegóły Polaków z tłumem i pytać się, w jaki sposób się tutaj znaleźli. Z ich odpowiedzi wyłonił się obraz wyzysku ze strony nieuczciwych pracodawców, którzy robili wszystko, by wykorzystać nieznających warunków i języka wysiedleńców.

— Nazywam się Antoni Kłos — mówił mi jeden. Jestem z zawodu spawaczem. Kopalnia węgla Butia w stanie Rio Grande de Sul podpisała ze mną kontrakt, na mocy którego mogłem pracować na powierzchni w swoim zawodzie, zarabiając od 60 do 150 cruzerirów dziennie (od trzech do siedmiu i pół dolarów dziennie). Gdy przyjechałem do kopalni kazano mi pracować przy wydobywaniu węgla w podziemiach, płacąc zaledwie 20 cruzerirów dziennie. Nie mogłem wy-

trzymać, znalazłem gdzie indziej lepszą pracę. Kopalnia oskarżyła mnie przed policją, że jestem komunistą. Policja odesłała mnie z powrotem do Rio na statek „Santos”, gdzie jestem już od sześciu tygodni.

PRACA PO POLSKU — A PLACA? Obok stał ogorzkały blondyn o spracowanych dłońach rolnika.

— Ja pracowałem w San Paulo — powiedział mi — w majątku na roli. Nazywam się Zygmunta Zytyński. Pracodawca podpisał ze mną prowizoryczny kontrakt, na podstawie którego miałem otrzymywać 400 cruzerirów miesięcznie (20 dolarów) w żywnienie z mieszanką. Karczowałem lasy — przeciętnie 2400 metrów kwadratowych dziennie, pracując z całą rodziną — palcami i zębami, dobrze, po polsku. Po miesiącu pracy dostaliśmy na rękę o, niech pan zobaczy (pokazał mi zabrudzony kutek) 22 cruzeriry! Resztę potrącił mi pracodawca za wyżywienie po złodziejskiej cenie, wbrew warunkom kontraktu. Niektórzy potrącił więcej niż zarobili, tak, że zostali mu dumni. Mimo tego, pracodawca uznał, że zarabiamy za wiele i chciał podpisać z nami nowy kontrakt z mniejszym wynagrodzeniem. Nie chcieliśmy się zgodzić i inspektor Departamentu Imigracyjnego, przywiózł nas tu z powrotem.

„NIJAK NIE MOŻNA WYZYC”... Historia inżyniera-elektrotechnika, Edwarda Szymalskiego, była podobna do koleji losu Antoniego Kllosa. I on udał się na kopalnię Butia, gdzie także został skierowa-

ny do kopania węgla pod ziemią. Gdy nie chciał pracować na tych warunkach, firma oświadczyła, że jest wolny i może iść gdzie chce. Gdy jednak znalazł sobie posadę w Porto Alegre, został zadunculowany jako komunistą i odesłany z powrotem. Rzeczy, zostały gdzieś zatrzymane po drodze, tak, że został bez bielizny i ubrań na zmianę.

Koleje bosman-mata z polskiego kontrolerpedowca „Wicher”, jęica z 1939 roku, inżyniera chemika — pełnego planów na przyszłość, nie różniła się niczym od pozostałych. — Wszyscy chcieli pracować, ale „nijak” nie można wyżyć — mówili mi jeden przez drugiego.

Stojący obok mnie przedstawiciel Międzynarodowej Organizacji Uchodźców, patrzył na nich smutno. — Nie wiem czy pan wie — powiedział — że kopalnia Butia pomimo wszystkich tych zająć, powiększyła swą produkcję dziennie o 200 ton od chwili, gdy wysiedleńcy zaczęli tam pracować. Nie dziwnego, że dyrektor kopalni, p. Cardoso, ma przyjechać znowu na wyspę kwiatów, by zabrać więcej ludzi na kopalnię.

Ta sama motorówka odwiedziła mnie do Rio de Janeiro. Byłem głęboko wstrząśnięty tym, co widać i słyszałem”.

London (obsł. wł.). Żandarmeria algierska aresztowała wczoraj około 400 Żydów, którzy podjęli próbę przedostania się na statek stojący u wybrzeży Algieru.

Akademia Lekarska

powinna powstać na Śląsku

Katowice. Już przed wojną Polska miała zbyt mało lekarzy. I tak według Małego Rocznika Statystycznego z roku 1936. przypadało w Polsce na 10 tysięcy mieszkańców 3,7 lekarzy, podczas gdy w Szwecji było ich, uwzględniając tę samą liczbę mieszkańców — 4,2, w ZSRR — 5, we Francji — 6,1, w Niemczech — 7,3, w Szwajcarii — 8,2, we Włoszech — 8,5, a na Węgrzech nawet 10,5.

Wojna pogorszyła ów stan rzeczy do tego stopnia, że z ogólnej liczby 13.000 lekarzy polskich przed wojną, pozostało ich obecnie wszystkich 6.300. Musimy tu jednak jeszcze zaznaczyć, że i tak ta cyfra, jeśli chodzi o potrzeby lecznictwa, jest do pewnego stopnia fikcyjna. Z tej liczby musimy bowiem odjąć lekarzy wojskowych i lekarzy szpitalnych, potem lekarzy chorych, tak że właściwie ilość lekarzy, stojąca do dyspozycji ogółu ludności polskiej jest znacznie mniejsza.

Na Śląsku sytuacja nie przedstawia się specjalnie lepiej niż w reszcie Polski. Na terenie dawnego województwa śląskiego wypada ogółem 3 lekarzy na 10 tysięcy ludności. W województwie śląsko-dąbrowskim jednak są powiaty, gdzie na tę ilość mieszkańców wypada tylko jeden lekarz. Są to powiaty: głubczycki, grodkowski, niemodliński, olecki, pruszyński, pszczyński, strzeliński i tarnogórski.

Tymczasem dążeniem naszym powinno być doprowadzenie do powszechnej służby zdrowia, gwarantującej wszystkim obywatelom bezpłatną pomoc lekarską. Z 24 milionów ludności Polski jest ubezpieczonych wraz z rodzinami dotąd tylko 7 milionów, czyli niecałe 30 procent. 16 milionów ludności przeważnie rolnej jest pozbawionych w ogóle leczenia ubezpieczeniowego. Tymi 7 milionami ubezpieczonych opiekuje się

3.343 lekarzy ubezpieczalnińskich. Aby objąć ubezpieczeniem również te pozostałe 16 milionów mieszkańców, trzeba na to przynajmniej 7.700 lekarzy, a zważywszy, że lekarze ci musieliby obsługiwać znacznie większe obszary, około 13 tysięcy lekarzy.

Wynika więc z tego, że obecna ilość lekarzy trzeba przynajmniej podwoić, a i to przecież nie wystarczy, bo nie wszyscy będą mogli oddać się pracy w ubezpieczalniach. Spory odsetek przecież odpadnie na lekarzy administracyjnych i szpitalnych.

Obecnie kształcą nowych lekarzy wszechnice i akademie w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Lublinie, Gdańsku i Wrocławiu, mając razem około 8.200 studentów medycyny. Jest to liczba na pozór znaczna, ale w rzeczywistości nie wystarczająca. Musimy bowiem wziąć pod uwagę wielką śmiertelność wśród zawodu lekarskiego oraz okoliczność, że wspomniane uniwersytety będą zmuszone w semestrach klinicznych zredukować liczbę słuchaczy, nie mogąc dla braku urządzeń technicznych podać swemu zadaniu. Poza tym do praktyki klinicznej potrzebna jest również odpowiednia ilość chorych, a tą nie zawsze dysponują ośrodki uniwersyteckie, zwłaszcza takie jak Gdańsk i Wrocław, czy nawet Warszawa.

Jest zatem potrzebna nowa placówka kształcąca lekarzy. Placówka dysponująca wielką ilością chorych, jaką daje właśnie gęsto zaludnione środowisko Śląska, mające świetnie rozwiniętą sieć komunikacyjną oraz bardzo liczne, wielkie szpitale. Nie tylko jednak to. Przemysł ciężki stwarza specyficzne warunki pracy, a z tym i specyficzne zachorzenia zawodowe. Lekarz wyrosły w tym środowisku, który — powiedzmy — sam pracował za młodych lat

w kopalni lub hucie, albo którego rodzice zatrudnieni byli w tych warsztatach, odniesie się z lepszym zrozumieniem do chorób ludu pracującego i umiejętniej oceni jego stopień niezdolności do pracy czy inwalidztwa.

Na Śląsku pracuje, jak dotychczas, 935 lekarzy. Ilość ta jest rozmieszczona bardzo nierównomiernie. O ile miasta i większe ośrodki przemysłowe nie mogą specjalnie narzekać na brak lekarzy, o tyle 100-tysięczne powiaty Opolszczyzny są często praktycznie pozbawione wszelkiej pomocy le-

garskiej. Potrzeba jest więc na Śląsku akademii lekarskiej, jako że brak lekarzy na tym terenie musi być jak najszybciej uzupełniony. W przeciwieństwie bowiem do innych dzielnic Polski struktura społeczna i ekonomiczna jest tego rodzaju, że wymagała ona zawsze i wymaga obecnie jak najszybciej zorganizowanej służby zdrowia.

Śląska akademii lekarskiej, w przeciwieństwie do innych wydziałów lekarskich winna się wyróżniać szerokim podejściem do spraw medycyny społecznej, ze

specjalnym uwzględnieniem profilaktyki pracy oraz zajmować się wszystkimi zwanymi z tym problemami. Specjalnym działem nowej uczelni winna być katedra chorób społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem gruźlicy. Zespoły klinicznych oraz terestryków powinny być nastawione na problemy pracy i uwzględniać muszą w ramach nowej uczelni zagadnienia społeczno-lekarskie, nierozłącznie związane z życiem ludności osiedli robotniczych województwa śląsko-dąbrowskiego.

Gdzie mogłaby powstać ta akademia? Miejsce dla niej już jest przygotowane w Bytomiu i Rokietnicy. Budynki są, brak jest tylko urzędów. Finansowe poparcie dla całej imprezy zapowiedziały już tak przemysł hutniczy jak i węglowy, a również stanowisko czynników państwowych dla całej sprawy jest bardzo przychylnie. Chodzi więc tylko o to, aby kwestię tę przyspieszyć i jak najszybciej doprowadzić ją do sfinalizowania oraz wzbudzić dla niej wśród społeczeństwa jak największe zrozumienie. (bs)

Tylko do obejrzenia...

Wystawa samochodów w Paryżu

Paryż, w listopadzie.

34 Salon Automobily od 23 października ściga rzęsę paryżan i turystów bawiących przejazdem w stolicy Francji. 900 wystawców, 90 marek prezentuje ostatnie modele. Na parterze wozy turystyczne i autokary, na pierwszym piętrze sprzęt samochodowy (akcesoria), poza tym nieliczne motocykle.

W ogóle widzi się mało nowych modeli. Np. wozy amerykańskie są wszystkie bardzo do siebie podobne i w niejzm nie zachwycają paryżan przyzwyczajonych do widoku aż nazbyt licznych limuzyn zza Atlantyku na ulicach stolicy. Większość modeli wystawionych przez Anglików — to wozy przedwojenne z drobnymi ulepszeniami karoseryjnymi lub mechanicznymi. Czechosłowacja wy-

stawia trzy ciekawe modele małych wozów turystycznych fabrykowanych seryjnie. Natomiast jeśli chodzi o Włochy, zapewne pod presją pewnych czynników amerykańskich, zarzuciły one fabrykację seryjną wozów oszczędnościowych w stylu Lancia lub Fiata 1100 i przetrzuciły się na produkcję samochodów luksusowych lub wyśjęgowych. Wydaje się, że Francja mimo wszystkich obecnych trudności wystawiła modele najbardziej odpowiadające dzisiejszym potrzebom.

Obok luksusowych Talbotów i Delagów bez wątpienia przewyższających elegancją i technicznym ulepszeniami amerykańskie obrżymy, zwiedzający wystawę największym zainteresowaniem darzą czterokonne Renault. Jest to pierwszy od

chwili wyzwolenia model samochodu turystycznego, którego fabrykacja seryjna już się rozpoczęła. Zresztą ten czteroosobowy wózek zjadający zaledwie 6 litrów benzyny i rozwijający szybkość 90 km został już należyście wypróbowany na francuskich drogach. Ogólnie ocenia się, że o ile nie zawiedzie dostawa surowca, produkcja osiągnie cyfrę 150 sztuk dziennie.

Obok Renault na uwagę zasługuje jeszcze Peugeot — 203, którego jednak fabrykacja seryjna rozpocznie się dopiero z końcem przyszłego roku. Jest to czteroosobowy wóz, rozwijający przy normalnym obciążeniu średnią 80 km, a dochodzący do 115 km i konsumujący tylko 7 litrów benzyny na 100 km.

Citroen nie wystawi żadnych nowych modeli i zadowolili się prezentacją znanych już Citroen 15 i 11 KM.

Dewizą 34 Salonu jest „wszystko dla oka, nic do użytku”. Wystawione modele znajdują się w sprzedaży może w 1949, a nawet 1950 r.

Obecnie 86 proc. francuskiej produkcji wozów turystycznych idzie na eksport. Jakkolwiek możliwości eksportowe zaczynają kurczyć się w niepokojujący sposób, co pobawia Francję tak cen-

nych dla niej dzieł dewiz. Brazylia wstrzymała ostatnio import francuskich samochodów, a Argentyna zażądała zniżki 10 dolarów od woza. Przyczyną tego stanu rzeczy szukać należy w wygórowanych cenach stawianych przez francuskich producentów. Np. w Szwajcarii po opłaceniu cła Citroen 15 KM jest kosztowniejszy od Packarda. Ford-Mercury 22 KM kosztuje w Stanach Zjednoczonych 200.000 franków (przy kursie oficjalnym dolara), a francuskij 8 KM 214.000 franków.

Równocześnie konkurencja zagraniczna staje się z dnia na dzień poważniejsza. Nje mówiąc już o masowej produkcji amerykańskiej, wystarczy wspomnieć, że fabrykowane dziś w strefie anglosaskiej w Niemczech wozy niemieckiej Oppl i Volkswagen zaczynają powoli przedostawać się na rynek europejskie i południowo-amerykańskie. Wielka Brytania usiłuje za wszelką cenę wzmocnić eksport swej produkcji samochodowej, a w pierwszym rzędzie wozów turystycznych marki Austin. Wydaje się, że Francja chcąc uratować swój eksport na tym odcinku, a co za tym w pewnej mierze idzie utrzymać rytm produkcji, będzie musiała poszukać nowych, bardziej chłonnych rynków zbytu.

T. Rubach.

Wielki gmach teatralny

otrzyma Gdańsk

Gdańsk. W obecnym sezonie zaszły wielkie organizacyjne zmiany w dziedzinie teatru. Teatr Aktorów w Sopocie został rozwiązany, natomiast Teatr Iwo Galla dobiegając kilka nowych sił, rozdzielił się na dwa zespoły: jeden z siedzibą w Gdyni, mający stałe grać w Teatrze Miejskim, drugi — Teatr Kameralny „Wybrzeże” z siedzibą w Sopocie, a na zmiany grający w Domu Marynarza w Gdyni i w Teatrze Miejskim w Gdańsku, oraz obsługujący miasta powiatowe województwa. Dopoki nie zostanie przeprowadzony remont sali w Sopocie, teatr ów będzie miał główną bazę w Domu Marynarza w Gdyni. Sezon swój rozpoczął prapremiery sztuki Morozowicz-Szczepkowskiej: „Genewa — Paquia 10”, która jako obraz z życia Słowackiego jest dobrym dopełnieniem „Balladyny”, otwierającej sezon w teatrze macierzystym „Wybrzeże” w Gdyni. W gmachu tegoż teatru, po dokonaniu remontu i wzmocnieniu się kilkoma zawodowymi aktorami, uznany zostaje jako zawodowy i opracowuje szerokie plany repertuarowe. Otworzył sezon prapremiery „Przyjaźń osobliwa” — Marievaux, wystawiona bardzo starannie i w pięknej szacie dekoracyjnej, a w najbliższej przyszłości wystawi „Powrót Posła” Niemcewicz. Przygotowuje zaś jako śmiały debiut na Wybrzeżu pierwszą operę „Zamek na Czorsztynie” Kurpińskiego.

Podczas gdy tak zorganizowane zespoły zaczęły sezon — remontuje się w Gdańsku wielki gmach Polonii, który ma zostać w przyszłości siedzibą reprezentacyjnego teatru w Gdańsku. Gmachem zarządza Wydział Kultury i Sztuki a remont przeprowadza specjalny Komitet Przebudowy. Koszty remontu pokrywa Ministerstwo Kultury i Sztuki z funduszu teatralnego. Wydatkowano dotychczas 2 miliony zł z przewidzianych kosztorysem 7 milionów. Do dnia 24 grudnia ma być sala gotowa na koncerty. Przeróbki potrzebne na użytek teatru będą przeprowadzone później.

Rosną szkoły — pałace

List nauczycielki do Prezydenta R. P.

Z Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. otrzymaliśmy list, który skierowała nauczycielka z powiatu bedzińskiego do Prezydenta Bolesława Bieruta. Treść listu podajemy w całości:

„Wioska nasza Lychcice leży na krańcu powiatu bedzińskiego, tuż przy Śląsku. Jak sięgnąć pamięcią, nigdy nie posiadała własnego budynku szkolnego. Dzieci, rozproszone po sąsiednich wioskach, często po kilka kilometrów musiały chodzić do szkoły. Iełz to dzieci zdolnych zmartowało się w ten sposób, nie ukończywszy nawet pełnej szkoły powszechnej. Dopiero w latach 1938—39 wies obrała miejsce, wymieniła grunt i stanęły mury szkolne. Niestety wybuch wojny pracę przerwał.

Budynek szkolny, który zionął puszką i smutkiem, czekał wolnej Polski i nowych twórczych sił. I doczekał się. Przystąpił rok 1945, przyszła wojność, a wraz z nią entuzjazm i zapal do pracy. Cała wiesz rzuciła się tłumnie do nowej szkoły. Pamiętam, pierwsza uroczystość odbyła się 9 maja w sali surowej, bez okien, drzwi, podłogi, deszcz zaczął z wszystkich stron, a ludzie ze łzami powtarzali słowa Roty: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz”. W krótkim czasie własnym wysiłkiem wykończyli tę salę tj. otynkowali ściany, wprawili prymitywne okna, podłogę, i to był dla niewielkiej wioski wyczyn duży. Ale co dalej? Dzieci w dalszym ciągu chodzą, po kilka kilometrów,

marznąc w zimie z powodu braku ciepłej odzieży. Wiesz stanęła bezradna.

Jednak znalazł się człowiek, który widział wysiłki wsi, jej zapal i zrozumienie znaczenia szkoły. Jest nim nasz dzielny wojewoda, często po kilka kilometrów musiał chodzić do szkoły. Iełz to dzieci zdolnych zmartowało się w ten sposób, nie ukończywszy nawet pełnej szkoły powszechnej. Dopiero w latach 1938—39 wies obrała miejsce, wymieniła grunt i stanęły mury szkolne. Niestety wybuch wojny pracę przerwał.

marznąc w zimie z powodu braku ciepłej odzieży. Wiesz stanęła bezradna. Jednak znalazł się człowiek, który widział wysiłki wsi, jej zapal i zrozumienie znaczenia szkoły. Jest nim nasz dzielny wojewoda, często po kilka kilometrów musiał chodzić do szkoły. Iełz to dzieci zdolnych zmartowało się w ten sposób, nie ukończywszy nawet pełnej szkoły powszechnej. Dopiero w latach 1938—39 wies obrała miejsce, wymieniła grunt i stanęły mury szkolne. Niestety wybuch wojny pracę przerwał.

Dnia 9 listopada br. odbędzie się uroczyste poświęcenie. Bledne dzieci robotniczo-chłopskie wejdą do pałacu-szkoły, nie będą marzły, po wąskich, ciasnych ścianach wejdą do szkoły tak wesolej i jasnej, jak wesołe i jasne są ich dziecięce oczęta.

Wspaniała inicjatywa wojewody gen. Zawadzkiego „Fundusz Odbudowy Szkół” dała wprost im

ponujące wyniki. W jednej tylko naszej gminie budują się jeszcze dwie, nowe, piękne szkoły, nie mówiąc już o Koziegłowach, Zarkach i Siewierzu, gdzie dzięki niemu powstały pierwsze gimnazja na wsi dla dzieci chłopskich — niebywała wprost rzecz przed rokiem 1939.

Iełz to razy po swej mozelnej pracy, po godzinach urzędowania przyjechał oglądać jak praca się posuwa, ciesząc się wspólnie z dziatwą szkolną, nauczycielem i miejscowym społeczeństwem każdą nową klasą, czy sprzętem szkolnym. Imię jego zna u nas każdy starzec i każde dziecko. Imię jego zapisane będzie w żywej historii, jaką jest młodzież naszego Zagłębia.

Pragniemy, aby ta nasza, nowa szkoła, która będzie placówką wychowania i kształtowania młodych charakterów cieszyła się całą Polską i dlatego prosimy pismo nasze podać do publicznej wiadomości, aby cała Polska wiedziała, że na zachodnim krańcu naszej ziemi buduje się dla dzieci robotniczo-chłopskich pałace-szkoły, z których wychodzić będzie młodzież uświadomiona, aby w przyszłości, gdy nas zabraknie, w swe młode, silne ręce ująć ster Państwa, tworząc Wielką, Sprawiedliwą Polskę Ludową.

Za Komitet: nauczycielka szkoły powszechnej w Lychcicach Zralek Janina. Lychcice, dnia 25. 10. 1947 r.



Widok ogólny Grand Palais gdzie wystawcy sprowadzili swe ostatnie modele samochodów na wystawę 34-go Salonu Samochodowego. W tym roku najliczniej wystawiono małe wozy.

Foto SAP

Z całej Polski

Warszawa. W dniach od 24 listopada do 3 grudnia odbędzie się, staniem Tow. „Trzeźwość”. XIX kurs alkoholologii pt. „Alkoholizm i jego zwalczanie”.

Wykłady odbywać się będą w auli Państwowej Szkoły Higieny, Warszawa, Chocimska 24, w godzinach od 9 do 15. Kurs bezpłatny. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Towarzystwa, Koszykowa 27.

Warszawa. Departament muzyki Ministerstwa Kultury i Sztuki przy stąpił do prac przygotowawczych nad wznowieniem „Kwartalnika Muzycznego”. „Kwartalnik Muzyczny” — czasopismo naukowe — poświęcone zagadnieniom historii, estetyki, psychologii i pedagogiki muzycznej, wychodziło przed wojną, w latach 1928 — 1934, jako pismo kwartalne, po czym przekształcone zostało na „Rocznik Muzyczny”.

Warszawa. W porcie Great Yarmouth podniesiono polską banderę na trawlerze motorowym „Aleksy”. Jest to czwarta z kolei jednostka, wybudowana w Anglii dla polskiej flotyli rybolówczej.

Toruń. Jedyna w Polsce fabryka gazomierzy w Toruniu dokonywała dotychczas tylko naprawy i wymiana zużytych części gazomierzy. Obecnie fabryka rozpoczęła produkcję nowych gazomierzy trzech typów: przemysłowych, laboratoryjnych i mieszkaniowych. Oprócz gazomierzy, fabryka w Toruniu wraz z oddziałem w Tezewie produkuje boje morskie, lampy kulonowe, części do oświetlenia wagonów kolejowych i palniki naftowe.

Budogusza. Na terenie Pomorza postępnia sępbko naprzód prace nad budową mostów wislanych. Most drogowy przez Wiele we Włocławku jest już w 3/4 gotowy. W Toruniu, po odbudowie filarów, rozpocznie się montowanie przesł. W Fordonie spółdzielnia pracy mineralnej usuwa żelazne części konstrukcji mostu z dna rzeki.

Łódź. Zawarta ostatnio w przemśle futrzarskim, umowa zbiorowa jest pierwszym ogólnokrajowym układem o pracy dla tego przemysłu. Podpisanie umowy poprzedziło nowe opracowanie ramowych norm wydajności w przemśle futrzarskim. Zgodnie z brzmieniem umowy, pracownicy fizyczni, zatrudnieni w oddziałach produkcyjnych, pracują systemem akordu. Wynagrodzenie zaś ich wzrasta w zależności od ilości wykonanych jednostek produkcyjnych.

Gdynia. Sezon budowlany w portach zbliża się ku końcowi. Wkrótce zostanie przerwana praca przy odbudowie falochronów w Gdyni. W Gdańsku, remont parowozu zachodniego, jak również zabijanie palisady przy falochronie wscho-



nim, będą prowadzone jeszcze w roku bieżącym. W Gdyni przewiduje się ukończenie jeszcze w tym sezonie dwóch dźwigów na nabrzeżach czechosłowackim i polskim.

Szczecin. Dnia 5 bm. odbyła się w Szczecinie uroczystość rozpoczęcia nauki w Państw. Szkole Morskiej. Na uroczystości przybył wiceminister Żeglugałi Petruszewicz.

Gdańsk. W gdańskiej stoczni nr. 3, spuszczony został na wodę pierwszy, całkowicie wykonany kuter rybacki, budowany na wzór kutrów duńskich. Uroczyste spuszczenie na wodę pierwszego kutra odbyło się z udziałem władz stoczniowych, firm i in. Kuter wyrusza w tych dniach na pierwszy połów dorszy na głębie gdańskiej, następnie uda się na połów łososi.

Ostateczny termin

Katowice. — Izba Skarbowa przydomina, że z dniem 15 listopada br. upływa ostateczny termin wnoszenia opłat koncesyjnych od przedsiębiorstw handlowych i zawodowego wykonywania czynności handlowych, który w żadnym wypadku nie będzie przedłużony. W związku z tym wzywa się zainteresowanych, aby nie odkładali wnieienia opłat na ostatnie dni terminu. Zarazem Izba Skarbowa zauważa, że po upływie terminu, będą stosowane przewidziane ustawą sankcje w stosunku do osób, które nie wykonały zarządzeń w sprawie uzyskania zezwolenia na prowadzenie handlu.

W rocznicę Październikowej Rewolucji

Wielka manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej we Wrocławiu

Wrocław. (st) Niezwykle uroczyste obchodzone we Wrocławiu 30-lecie Wielkiej Rewolucji Październikowej. Po południu, przed siedzibą Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zebrały się liczne delegacje poszczególnych zakładów pracy, organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe oraz kompanie honorowe Wojska Polskiego i WOP, które ze sztandarami udały się samochodami na emontarz poległych żołnierzy armii radzieckiej na Krzykach, gdzie przy dźwiękach marsha żałobnego złożono setki wieńców u stóp mauzoleum.

Po przemówieniach wiceprezesa Wrocławia Dymka oraz przedstawicieli Armii Czerwonej, mjr. Szendrycha, który w imieniu marszałka Rokossowskiego podziękował Wojewódzkiej i Miejskiej Radzie Narodowej za doprowadzenie do porządku i opiekę nad grobami żołnierzy radzieckich, odbyła się w Teatrze Polskim uroczysta akademia z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacji politycznych, społecznych

oraz licznych rzesz społeczeństwa wrocławskiego.

Na scenie, udekorowanej flagami polskimi i radzieckimi, stały poczty sztandarowe. Za stołem prezydalnym zasiadli dostojnicy miejskich i wojewódzkich władz z wojewodą Barchaczewem, wiceministrem Obrony Narodowej, gen. Popławskim, posełem Cwikiem, przewodniczącym WRN Grochalskim, przewodniczącym MRN Paszkim, prezydentem miasta Kupczyńskim, przedstawicielami Armii Czerwonej, ppłk. Szczytniakiem i mjr. Szendrychem na czele.

Po zagajeniu akademii przez przedstawiciela Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, prezesa Sądu Apelacyjnego Ołbrowskiego, obszerny referat na temat Wielkiej Rewolucji Październikowej wygłosił sekretarz CKW PPS, poseł Tadeusz Cwik, który na wstępie swego przemówienia omówił olbrzymie znaczenie Rewolucji Październikowej nie tylko dla narodu radzieckiego, ale także dla całego świata.

"Naród polski jest wdzięczny"

narodom ZSRR — mówił poseł Cwik — za dopomożenie nam do wyzwolenia ze straszliwej tyranii hitlerowskiej i umożliwienie powrotu przastarych ziem płastowskich do Macierzy, za dopomożenie nam do zdobycia naszego Wrocławia. W ten sposób ZSRR stworzył nam wszelkie perspektywy rozwoju gospodarczego, jak

również zabezpieczenia naszych granic zachodnich."

Następnie przemawiał przedstawiciel Armii Czerwonej, ppłk. Szendrych, który w przemówieniu swym wskazał na znaczenie i doniosłość Rewolucji Październikowej nie tylko dla narodu radzieckiego, ale i dla wszystkich narodów miłujących wolność. Kończąc

swoje przemówienie, ppłk. Szendrych zapewnił, że naród radziecki da wszystkim swoje siły, aby utrwalił na wieki przyjaźń narodów słowiańskich.

Mówca zaznaczył, że jest szczęśliwy, biorąc w tej podniosłej uroczystości, zorganizowanej przez naród polski, który tak bardzo ukochał wolność i demokrację. Po przemówieniach przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych, zebrani postanowili jednogłośnie wysłać depeze gratulacyjne do generalissimusa Stalina i ministra spraw zagranicznych Molotowa oraz premiera Cyrankiewicza, których zebrani zapewniają, że przyjaźń polko-radziecka jest wieczna i nierozwalna.

Hymnami państwowymi obu narodów zakończono część oficjalną akademii, po czym nastąpiła część artystyczna z udziałem orkiestry Filharmonii Wrocławskiej oraz artystów Teatru Dolnośląskiego.

Sluchamy radia
OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOSNI KATOWICKIEJ

Niedziela 9 listopada

6.55 sygnał i zapowiedź stacji, 7.06 sygnał i Kłedy "Wnie wyjąją komet", 7.05 muzyka, 8.00 dziennik, 8.30 zapowiedź programu, 8.30 muzyka, 8.50 pogadanka Zw. Rodzin Radiowych, 9.00 nabożeństwo, 10.00 audycja regionalna, 11.00 koncert zyczeń, 11.50 koncert reklamowy, 11.47 pogadanka Woj. Rady Narodowej, 11.57 sygnał czasu i hejnał, 12.05 poranek symboliczny, 12.55 słuchowisko, 13.30 koncert muzyki rosyjskiej z udziałem solistów i kwartetu Wielkiego Teatru w Moskwie, 15.35 audycja Rozywka, 15.55 koncert muzyki dziecięcej w wykonaniu chóru motawskich nauczycieli, transmisja z Brna, 16.30 audycja dla dzieci, 16.40 audycja Biura Studów, 17.00 sulta ludowa, 17.05 "Nowe książki, 18.00 koncert Bułgarskiego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego "Rosna Klitka" z Sofii, 19.00 aktualności gdzikowe, 19.15 koncert Polskiego Tow. Muzyycznego w Krakowie w wyk. Orkiestry Kameralnej i chóru państ. Filharmonii Krakowskiej, 19.30 Dyrżyno Andrzej Panufnik, 19.40 dziennik, 19.50 Radziecki koncert Symfoniczny, 22.45 wiadomości sportowe, 22.55 ostatnie wiadomości, 23.05 program na dzień następną, 23.15 Jugosławańska muzyka ludowa, 23.55 Z ostatniej chwili, 24.00 zakończenie programu.

Uroczystości w Kłodzku

Kłodzko. (bro) Z inicjatywy Pow. Ref. Kult.-Ośw. i miejscowego koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się w sali widowiskowej PPS uroczysta akademia z okazji 30-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Celem zorganizowania uroczystości zawładnił się uprzednio na terenie miasta Komitet Obywatelski Obchodu Rocznic WRP, na czele którego stanął prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Kłodzku p. M. Morawski. Akademia, która przy szczególnym zapewnieniu widowni rozpoczęła się odegraniami hymnów polskiego i radzieckiego, zaśpiewali prez. Morawski, podkreślając, że obchód tej rocznicy przez społeczeństwo polskie jest nie tylko dowodem sympatii dla bratniego narodu radzieckiego, ale jest również hołdem narodu polskiego dla tych ogólnoludzich wartości, które rewolucja rosyjska przyniosła masom pracującym całego świata. Z kolei zabrał głos znany plastyk ziemii kłodzkiej prof. St. Koszeliński, wygłaszając referat pt. "Rok 1917". Mówca odbił od przeciętnego szablonu elaboratów przedłożonych cyframi i datami i podszedł do zagadnienia ze strony emocjonalnej i dał żywy obraz barwny obraz historycznych wydarzeń.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił przedstawiciel WP. mjr. Kaczmaraki, który przypomniał, że jednym z haseł, jakie na swym sztandarze wypisała Rewolucja Październikowa, była niepodległość i suwerenność Polski. Część artystyczna programu uroczystości rozpoczęła orkiestra symfoniczna Związku Zawodowego Kolejarzy wiązanką pieśni polskich i rosyjskich. W dalszej części programu produkował się zespół artystyczny Państwowego Domu Dziecka im. Stefana Starzyńskiego w Kłodzku, wykonując polskie i rosyjskie tańce narodowe. Orkiestra miejscowego pułku odegrała wiązankę pieśni radzieckich.

Jelenia Góra

JELENIA GÓRA. (js) W sali Teatru Miejskiego odbyła się uroczysta akademia dla uczczenia 30-tej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Przewodniczył akademii dyr. Przeclawski. W prezydium zasiadli przedstawiciele partii, związków, stowarzyszeń i społeczeństwa.

W części oficjalnej głos zabrał przedstawiciel zarządu głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dr. Pacho z Warszawy, który wygłosił referat ideologiczny, po nim przemówił prezydent. Wojska Polskiego mjr. Wojnicki.

W części artystycznej wzięli udział artyści sceny Jeleniogórskiej p. p. Feldmanowa, Piatecka, Poraska i Bednarski, (recytacje) prof. Blin (fortepian) oraz orkiestra X Dywizji Sudeckiej.

Na zakończenie akademii zebrani uchwaliли okolicznościową rezolucję, skierowaną do generalissimusa Józefa Stalina.

Wrocław jako centrum turystyczne

Z obrad Towarzystwa Krajoznawczego

Wrocław. (St) Ostatnio w stolicy Dolnego Śląska obradował Zjazd Okręgowy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W zjeździe prócz delegatów poszczególnych Oddziałów z terenu Dolnego Śląska, wzięli również udział przedstawiciele Towarzystwa z Katowic, Poznania, Elbląga i innych śródmiojskich. Władze naczelne Towarzystwa reprezentowali: prezes Zarządu Głównego Kołodziejczyk oraz sekretarz Straszewski.

Na zjeździe rozważano wszelkie zagadnienia turystyczne na Ziemiach Zachodnich.

Na Dolnym Śląsku istnieją już Oddziały Towarzystwa Krajoznawczego we Wrocławiu, Kłodzku, Świdnicy, Legnicy i Wałbrzychu.

W licznych przemówieniach, wygłoszonych na zjeździe, podkreślono konieczność rozwinięcia żywej działalności Towarzystwa na Ziemiach Zachodnich. Ziemi

te bowiem, które wrocili do Macierzy po wiekach niewoli, winny być w większym niż dotychczas stopniu poznane przez szersze masy ludności nie tylko tu zamieszkałej, lecz również z całej Polski, ze względu na ich piękno i wybitne znaczenie w gospodarce państwowej. Oddziały Towarzystwa winny powstać we wszystkich śródmiojskich Dolnego Śląska, a należy wciągnąć do współpracy najszerze warstwy społeczeństwa dolnośląskiego.

Jak wynika z wyjasnień członków Zarządu Głównego, władze Towarzystwa idą jak najdalej na ręce nowoorganizującym się placówkom P. T. K. na tych ziemiach. Wrocław, jako stolica Dolnego Śląska, winna odegrać produkującą rolę w pracy organizacyjnej Towarzystwa.

Członkowie zjazdu zwiedzili miasto Wrocław, po czym wyjechali w teren dla zapoznania się z ważniejszymi miejscowościami turystycznymi Dolnego Śląska.

Walka z analfabetyzmem

Dolnośląskie zespoły czytelnicze

Wrocław. (PAP) — Na terenie Dolnego Śląska, w oparciu o inspektoraty szkolne zorganizowano dotychczas blisko 60 zespołów czytelniczych powiatowych i gminnych. Celem działalności kół czytelniczych jest m. in. przygotowanie odpowiedniej literatury fachowców, których zadaniem byłoby upowszechnianie wśród szerepnych warstw społeczeństwa racjonalnych metod korzystania z książki.

W tym celu zespoły organizują wycieczki do pobliskich bibliotek oraz wieczory dyskusyjne. Obecnie kuratorium dało do rozszerzenia działalności zespołów na terenie wsi dolnośląskiej. W związku z tym projektuje się zwiększenie ilości zespołów o blisko 100%.

Wojewódzka Szkoła Związków Zawodowych przy OKZZ we Wrocławiu, współpracująca ściśle z TUR-em, przystąpiła energicznie do zwalczania resztek analfabetyzmu, szczególnie wśród starszych wiekiem robotników fabrycznych.

OKZZ zobowiązała wszystkie zakłady pracy do zgłaszania zatrudnionych analfabetów. Na terenie fabryk, gdzie liczba analfabetów przekracza 10 osób, powstają od-

dzielne kursy w zakresie nauki czytania i pisania, poza tym przy Woj. Szkołe Zw. Zaw. zorganizowano takie kursy dla szerszego ogółu.

We wszystkich zakładach pracy na terenie Dolnego Śląska, które liczą ponad 51 pracowników, organizowane są grupy prasowe, których zadaniem jest informować ogół mniej uświadomionych i wyrobionych społecznie robotników o wszystkich, ważniejszych wydarzeniach w kraju i w świecie. Do grup prasowych należy także redagowanie gazetek ściennej.

Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

w fabryce „PAFAWAG“

Wrocław. (PAP) Powstałe z inicjatywy bratniej partii robotniczych PPR i PPS, Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu, wykazuje szybki wzrost liczby. Koło zrzesza już obecnie ok. 2 tys. członków.

Dla uczczenia 30 rocznicy Rewolucji Październikowej i oddania hołdu bohaterom Armii Radzieckiej, poległym w walkach o wolność narodów, członkowie Koła uporządkowali groby poległych żołnierzy radzieckich na terenie kolonii fabrycznych „Pafawag“.

Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu przeznaczyła dwa miliony zł na zorganizowanie przedszkole. Przedszkole to, obliczone

na 100 miejsc, wyposażone będzie w nowoczesne urządzenia oraz punkt dożywiania dzieci.

Wrocław. Sytuacja gazownictwa w chwili obejmowania go przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego była nader ciężka.

Zniszczone skutkiem działań wojennych połacie kraju w dużej mierze, opustoszałe osiedla, brak

surowców i materiałów, konieczność ustalenia form organizacyjnych, a przede wszystkim brak fachowców stwarzały położenie zdawać się mogło beznadziejne.

W trudnych tych warunkach, z całkowitym poczuciem odpowiedzialności zabrano się do zorgani-

zowania ośrodka gazownictwa na Dolnym Śląsku.

Po ustaleniu ilości zakładów oraz podzieleniu ich z punktu widzenia wytwórczego i stanu produkcyjnego, na czoło zagadnień wysunął się najważniejszy problem — zaopatrzenia gazowni w węgiel.

Problem ten, mimo istniejących wówczas poważnych trudności transportowych, rozwiązano pozytywnie.

W ciągu lata zgromadzono zapasy węgla, dzięki czemu żadna z gazowni nawet podczas ostatniego niespodziewanie ostrej zimy nie wstrzymała pracy z braku węgla.

Ogółem już w dniu 1 czerwca 1945 r. uruchomionych było 9 gazowni produkujących i 8 rozdzielczych na ogólną ilość 47 produkujących i 12 zakładów rozdzielających gaz koksowniczy, dostarczany przez przedsiębiorstwo państwowe „Dalgaz“ w Wałbrzychu. Ilość uruchamianych gazowni wzrasta szybko. W dniu 31 grudnia 1946 r. są już czynne 24 gazownie produkcyjne i 10 rozdzielczych, ale za gazociągów dalekosiężnych o łącznej długości 320 kilometrów rozprzewadza gaz do odbiorców.

W zakładach tych wyprodukowano w roku 1946 30.388.616 metrów sześciennych gazu, 5.221.707 ton kołsu, 2.747.876 ton smoły, 222.241 kg benzolu, 1.711 kg grafitu oraz 1.176 kg siarczanu amonu.

Przy średniej ilości 103.830 odbiorców gazu, przeciętne zużycie na jednego odbiorcę wynosi 1.053 metrów sześć., podczas gdy w roku 1936/37 w całej Polsce zużycie gazu określa się cyfrą 580 metrów sześć. na odbiorcę.

Statystyka ta dla województwa wrocławskiego daje następujące cyfry: na ogólną ilość mieszkańców województwa 1.575.700 zużycie na jednego mieszkańca wynosi 89,5 m sześć., gdy w r. 1936/37

w Polsce cyfra ta wynosiła 4,7 m sześć. na osobę.

Duży procent zniszczeń musiał spowodować przesunięcie terminów odbudowy gazowni na późniejszy, tym więcej, że kwertwa ta musi być rozpracowana pod kątem widzenia ogólnogospodarczego.

W bardzo zniszczonych miastach stopniowo się zaludniają, jak np. Głogów, który przed wojną liczył 40.000 mieszkańców, obecnie zaś niewiele ponad 2 tysiące, odbudowa gazowni musi być siłą rzeczy przełożona na rok 1948 czy też nawet 1949, wobec tego samego problemu gazowni w miastach o dużym już obecnie zaludnieniu, w których odbudowa tych zakładów jest sprawą pilną.

W trzyletnim planie inwestycyjnym przewiduje się przebudowę urządzeń już czynnych i uruchomienie pozostałych. Plan ten przewiduje łączne inwestycje w różnych postaciach dla 40 gazowni na sumę 83,5 milionów złotych.

Problem gazownictwa jest ściśle związany z zagadnieniem produkcji i zużycia energii elektrycznej. Przed wojną za czasów niemieckich bilans energetyczny Dolnego Śląska był równowagowany przy pomocy gazownictwa.

Biorąc pod uwagę zmniejszenie się ogólnej mocy zainstalowanej w Elektrowniach Dolnego Śląska spowodowane zniszczeniami wojennymi jak również niewątpliwą wzrost od czasów zakończenia wojny ilości zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych, których środkami napędowym jest energia elektryczna — zarysowuje się w bieżącym sezonie zimowym problem niedoboru mocy elektrycznej.

Niedobór ten musi być zrównoważony zwiększeniem zużycia gazu w gospodarstwach domowych na korzyść zmniejszenia konsumpcji energii elektrycznej, jak również jak najszerzej pojęta akcja oszczędności.

Imponujący dorobek gazowni na D. Śląsku

Nowe inwestycje w ramach Planu Trzyletniego

Wyniki godne pochwały

Chłop polski w ruchu spółdzielczym

RADKÓW. (bro) Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Radkowie jest nie tylko ważnym ośrodkiem skupiającym i sprzedającym w całości produkty, ale jednocześnie jest placówką, wokół której skupia się całe życie gospodarcze rejonu.

Rolnik z okolic Radkowa w 70%,

zaopatruje się w Spółdzielni w artykuły pierwszej potrzeby i domowego użytku, a ostatnio da się zauważyć wzmocniony popyt na artykuły tekstylne z akcji „Przemysł dla wsi“.

Spółdzielnia licząca dziś około 8 tys. członków (liczba ta ciągle wzrasta) dowodzi swoim

rozwojem, że chłop polski dojrzał do korzystania z wartości jakie mu daje ruch spółdzielczy i ruch ten w całej rożności popiera.

Miesięczny obrót Spółdzielni wynosi 2.200.000 zł. Spółdzielnia posiada swoje filie w Wambierzych, w Szydłowie, Ścinawce Dolnej i Średniej oraz w Kariowie. Działalność instytucji nie ogranicza się tylko do prowadzenia sklepów. Spółdzielnia prowadzi młyn w Szydłowie, o miesięcznym przeładzie 90 ton. Dochód tego młyna sięga cyfry 53.000 zł. Traktuje on również o nabytku dwóch młynów w Ścinawce Średniej o łącznym przeładzie 120 ton.

Kierownikiem Spółdzielni jest kpt. Widera, którego energii i zdolnościom organizacyjnym placówka zawdzięcza w dużej mierze swój wzrost. Wyniki pracy Spółdzielni ilustruje fakt, że roczny plan budżetowy na rok 1947 został już przekroczony w 80 proc. zarówno w dochodach jak i wydatkach.

Cele i zadania Spółdzielni wybiegają daleko poza strefę zwykłego handlu; o wysokiej przydatności tej instytucji niech świadczy fakt, że najpilniejszą potrzebą — zdaniem kierownika — jest założenie ośrodka maszynowego i stacji pomocy rolnikowi w obsłudze maszyn i wszystkich pracach rolnych. Przewiduje się, że placówki wyższe powstaną już w najbliższym czasie i będą pięknym wkładem spółdzielni do akcji racjonalizowania gospodarki rolnej.

P.W. rozwiązujemy trudności mieszkaniowe

Górniczne domy noclegowe

KATOWICE. Załogi kopalniane w naszym przemysle węglowym wzrastają stale, przy czym zapotrzebowanie tego przemysłu na pracowników wzrasta dalej i charakter stały będzie miało w ciągu długiego jeszcze czasu. Zatrudnianie nowych pracowników stawia przed przemysłem węglowym zadanie dostarczenia angażowanym pracownikom mieszkań. Wobec powszechnych dziś trudności mieszkaniowych przemysł węglowy został zmuszony do budowania własnych domów dla swych pracowników. Budowa tych domów postępuje stale i stale się zwiększa. Tempo jednak budowy domów dla górników oczywiście nie jest w stanie dotrzymać kroku tempu wzrastania liczby pracowników. Przemysł węglowy wprowadzić za tym na swoich terenach instytucję domów noclegowych dla pracowników

W istniejących na terenie przemysłu węglowego domach noclegowych zamieszkuje z zasady kawalerowie zdarza się jednak niejednokrotnie, że mieszka tam i całe rodziny, których pobyt jednak w domach noclegowych nie przekracza nigdy kilku dni.

Zjednoczeniem posiadającym największą liczbę domów noclegowych jest Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Na terenie tego Zjednoczenia czynnych jest 7 domów noclegowych z 848 miejscami. Skupiają się w nich pracownicy przed przydzieleniem im stałych mieszkań, co władzom przemysłu węglowego ułatwia zadanie racjonalnej i planowej gospodarki mieszkaniowej.

W przewidzianych planach budowy nowych domów uwzględniono wszelkie potrzeby kulturalne i rozrywkowe dla pracowników.

Będą więc nowo budowane domy zaopatrzone w świetlice i biblioteki oraz we wszelki inwentarz.

Do domów noclegowych przemysłu węglowego przyjmowani są pracownicy skierowani tam po bandniu lekarskim przez Referat Mobilizacji Sił Roboczych za opłatą 40 zł. miesięcznie.

Na kopalni „Chwałowice“ wobec braku miejsc w starym domu noclegowym dla górników, którzy w okresie zimowym nie mogą dojeżdżać do pracy z okolicznych wiosek rowerami oraz dla górników zamiejscowych wybudowano nowy dom noclegowy. Dom ten, składający się z 18 pokoiów, zostanie w najbliższych dniach oddany do użytku załogi. Stworzono w nim warunki dobrego odpoczynku po pracy, jest urządzone wózownie i przez wybudowanie w każdym pokoju kuchni umożliwia górnikom ugotowanie sobie stawy.

PRZEMYSŁ ARSENOWY ZŁOYI STOK pow. Zabkowice (Dolny Śląsk) poszukuje: Głównego buchaltera - bilansistę Samodzielnego księgowego specjalistę kosztów własnych

WOJNE POSADY INŻYNIERÓW i techników konstruktorów do kotłowni, maszyn i rurociągów, kalkulatorów i wernikstrów warsztatowych przyznanych na korzystnych warunkach

TECHNOLOGÓW węglowych z wyższym wykształceniem, konstruktorów mechanicznych z wyższym i średnim wykształceniem technicznym

PRYWATNA firma poszukuje techników elektryków, monterów elektryków, ślusarzy narzędziowych i maszynowych

KONSTRUKTORÓW, techników, mechaników i kreślaczy zatrudnionych na korzystnych warunkach

ARCHYWAZYSTY (rki) wykwalifikowani potrzebni. Zgłoszenia: Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy

OPERATORKA - RETUSERA siła pierwszorzędną poszukuje. Oferty z podaniem warunków kierować „Dziennik Zachodni” Katowice pod „6178”.

POSZUKUJEMY pierwszorzędną siłę biurową. Zgłoszenia: Fabryka Przetworów Chemicznych Grodzków, Wroclawska 17. 70159

POSZUKUJEMY stolarzy maszynowych i ręcznych do robót budowlanych i meblowych. Reflektujemy tylko na siły wykwalifikowane.

KUCHARZ względnie zawodowa kucharka która zna się na kucaniu w restauracji zaraz potrzebni. Restauracja „Pod Powiatem” Zabrze, Wołoskiej 22. 70059

KROJCZYNI dyplomowana poszukujemy do udzielania lekcji kroju szyć. Warunki do omówienia. Tel. 323-23 godz. 9 - 11 rano 16 - 18 popołudniu. 71423

SIŁA biurowa, ze znajomością księgowości i korespondencji, 1 elektromechanik, 2 uczni (najchętniej mleczosmole) potrzebni. „TLENPROLABOR” Katowice, Sobieskiego 25. 71049

RYTYWONA ekspedientka branży spożywczej, tylko siła pierwszorzędną zaraz potrzebna. Wiadomość: „Bazar Wiejski” Katowice, Korfańskiego 15. 70711

FABRYKA Mydła w Ścinawie przyjmie natychmiast majstra mydlarskiego warunki dobre, mieszkanie i zapewnione. Ścinawa pow. Wołów. 70188

POSZUKUJEMY przewodnika, dobrego organizatora pracy do Zakładów Przetworu Drzewnego. Zgłosz. B. P. Brudnik Opole, Fowstańców 10. 68161

DZIEWCZYNA z gotowości wgl. pielęgniarka do dziecka 1-rocznego potrzebna od zaraz na dobr. warunkach. Zgłoszenia: M. Zielinska, Saklarska Paroba, 1 Maja 8a 68628

PANI inteligentna, wiek średni szuka posady gospodyni (u jednej osoby). Chętnie na wieś. Miejsce obojętne. Zgłoszenia: Kraków, Wspólna 50, tel. 598 68590

SZOFER młody, uczciwy, szuka posady, miejscowości obojętne. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „1134”.

MŁODA, dobrej prezencji, rutynowana sekretarka, samodzielna maszynistka-korespondentka, znajomość buchalterii, prac biurowych, znajomość języka polskiego, zmianie posady. Oferty DZ. Zach. Częstochowa, „Matura”.

INŻYNIER - CHEMIK wiek średni, praktyka krajowa i zagraniczna poszukuje zajęcia. Oferty Czytelnik Katowice pod „Obca języki”.

BUCHALTER rolny poszukuje posady w majątku lub sanatorium. Kudowa-Zdrój Skrytka pocztowa 7. 71285

KSIEGOWOŚĆ administracja domu poprowadzić. Oferty Czytelnik Katowice, pod „Warszawiak”.

KORESPONDENCKA franc. ang. - niemiecki poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6189”.

STENO - SEKRETARKA rutynowana z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6935”.

SZOFER ślusarz starszy z długoletnią praktyką bez narogów, znajomość robót rzemieślniczych szuka zajęcia. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6178”.

HANDLOWIEC obejmuje kierownictwo sklepu lub prace biurowe. Zgłoszenia: Rossowski Bytom, Mickiewicza 27. 71129

DYPLOMOWANY drogiista poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6291”.

BUCHALTER - BILANSISTA poszukuje posady w Zabrze. Oferty: Księgarnia Czytelnik Zabrze pod „6238”.

W PRZEMYSŁIE przyjmujemy kierownika lub zastępcę w dziale druków materiałów piśmiennych, przybiorów biurowych. Siła rutynowana długoletnią praktyką, poważne referencje. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Druki”.

KUPAŁO

LANOLINE, mentol, cerazyn, barwniki do szminek olejki i perfumeryjne surowce kosmetyczne, w każdej ilości zakupi ENOLA, Łódź, Napiorkowskiego 24, tel. 177-00. Przedstawiciel Katowice-Ligota, Polska 3, tel. 253-93. (PAP) 65733

WĘLNIA owca cienka (merynosowa) brudna, prana stale kupuje po cenach najwyższych. „Kawat” Katowice, Br. Alberta 4. 51028

RADIOAPARATY, lampy, głośniki kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 69433

DZIURKARKI kupi WYTWORNIĄ Bielizny, Wałbrzych, Świętokrzyska 7. 68223

PASY, gazę młynską kupujemy. Bytom, Moniuszki 15/5, tel. 49-93. 67943

WANILINIE, STALE KUPUJEMY, Strójw. Kraków, Kapucyńska 3. 68111

OPONY dęki 16X500 najchętniej nowe kupię. Zgłoszenia tel. 314-75. 70749

EPIDIASKOPIY, Niewielotębny, Teodofil, cykle, stopy, wagę dla niemowląt zakupi Jan Pujdak - Ską. Łódź, Piotrkowska 63. (PAP) 63390

KANT - maszynę szyjącą pudelka niemi kupię. Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 29, Krzysztofek. (PAP) 68553

KUPUJEMY papiery fotograficzne, kłose, aparaty, epidiaskoپی, projekторы i noży 16 mm, kamery z klamrowe. Foto Katowice, Młyńska 19. 68953

PIANINO światowej marki - stan pierwszorzędny. Kupię. Katowice, 3-go Maja 10, m. 6, tel. 306-69. 71499

MASZYNY do wyrobów łanuchowych Viktoria albo innej maszynki żelaznej kupię. Łaskawa zgłoszenia Czytelnik Sosnowiec pod „Maszynny”.

SAMOCYKL ciężarowy do 2 ton kupię. Katowice „Unia” ul. Gliwicka 1. 71333

NATRIUM hydroxyd, Kalcium hydroxyd, anilina spirytydowa, lakiery transparentowe denaturat, krochmal, żyłowa, gumki do zapalaczy kupię. Zabrze, tel. 39-52. 70599

POMPE próżniowa laboratoryjna Leybold lub Friedricha. Wydział Laboratorium Chemii Katowice, Sosolbka 3, tel. 316-68. 70592

Sprzedaje

SZTANDARY wykonuje MATERIAŁY sztanदारowe poleca: Kozimierz Schaefer, Katowice, Korfańskiego 12, tel. 333-78. 69063

OZDOBY CHOINKOWE - zimne ognie - świece - lichtarzyki - lameta itp. W. Mertens - Warszawa, Jerozolimska 7. Proszymy za zaliczeniem. - Cenniki bezpłatnie. (PAP) 68083

TAPCZANY, nowoczesne, fotele, leżanki, materace z trawy morskiej, woszenie amerykański poleca Zakład tapicerski Katowice, Stanislawa 6. 68553

MEBLI stylowe, nowoczesne, własnej produkcji najtaniej kupisz: Katowice, 37 Stycznia 34. 67163

KRYMSKIE futro oraz pelerynę z lisa srebrnego sprzedam. Oferty: „Czytelnik” Gliwice, pod „2394”.

Sprzedam kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 - 7, Wojciechowski. 57603

SAMOCYKL osob. „Aero” 4-cylindrowy, sprzedam. Bytom, Daszyńskiego 4, m. 8 od godz. 17-jej. 70339

WOZKI dziecięce - szklane - najtaniej. Wawno. Zabrze, Wolności 283 - Jagiellońska 1. 70243

HURTOWNIA galanterii, perfumerii, Kochańscy Warszawa, Jerozolimskie 45 wysyła zaliczeniem. Ceny fabryczne. Żądać cenników.

CZAPKI, BIELIZNA, hurtowe poleca „Elegant” Katowice, Słowackiego 21. 69716

HURTOWNIA „Elteba” Warszawa, Jerozolimskie 46 rozprawdają towary Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Włókienniczego po cenach zatwierdzonych. 67953

PIAPLOTKI do ciasta, bombek czekoladowych, podmatek, cukierków z nadrukiem firmowym i czyscie poleca F-ma E. Gryglas, Łódź, Piotrkowska 15. (PAP) 68762

RASOWY „Bernady” jednoroczny (suka) do sprzedaży. Wiadomość: Zabrze, Dworcowa 8, m. 10, Parnowski. 63423

MERCEDES - DIESEL 3 tonowy na chodzie sprzedam. Napieralski, Kochłowice, Wyzwolenia 135. 70923

SZKŁO wodne, klej, 70-80 i 80-90 krochmal, preparaty poleca M. Reiner, Sosnowiec, Prez. Bieruta 41 tel. 615-42. 70899

FORTEPIAN z papierami i fortepianowi okazujemy do sprzedania tel. 617-31. 70823

LISA srebrnego, męski płaszcz okazujemy sprzedam. Zgłoszenia: Chorzów, Batory, Ks. Strzybnego 7 m. 8. 70813

WARSZTAT tacki (samodział) sprzedam. Zgłoszenia: Katowice, Krakowska 23, II piętro. 70903

FORTEPIAN firmy „Meitner” do sprzedania tel. 404-93. 70799

SILNIK Siemens z rozrusznikiem i wyłączeniem 40 K. W. 220/380 obr. 973 z wiraczem i podnoszenia szoteczek sprzedam. Weiss Jan, Katowice, Mariacka 16. 70779

MOTOCYKL „Puch” dwusieczka, stan pierwszorzędny z papierami, dyferencjałem „Chevroleta” przedi, sprzedam tanio. Zabrze, pl. Warszawski 7, m. 2. 68453

SAMOCYKL D. K. W. z papierami oraz siedzenia, chłodnicę, baki, ramy, keroserle i wiele innych części samochodowych sprzedamy. Legnica, szosa chojnowska, 1 km. od przystanku tramwajowego nr 2 „Demobil”. 68463

MASZYNA parowa 30 KM letcza jednostopniowa. Kompletne prawie nowe do sprzedania. Zgłosz. Wspólna Kraków, Plac W. Świętych 3, pod 697. 68493

OBLEWNIJ żelwa sprzedam lub wydzierżawie. Wiadomość: Częstochowa, Narutowicza 10, Jung. (PAP) 68043

OPONY nowe 10 sztuk 325X14 tanio sprzedam. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki 49 pod „Opony”. 70183

PLATFORMA na gumach 3-tonowa oraz tonówka z wysiękiem do sprzedania. Katowice, Wojciechowskiego 101. 71333

NAJWIEKSZA Wytwórnia Ozdób Choinkowe poleca ozdoby choinkowe pięknie dekorowane w dostawach włączając hurtowych. Z innych artykułów: artykuły aptekarskie, laboratoryjne, drogerijne, cygar, niocki, floki, ampułki neutralne, świeczki, lichoże, ułki niemiecki Ltd. Zabrze, ul. 3 Maja 59 Józefski, tel. 39-82 mieszkanie 83-15. 70543

Pokoje

FUTRO czarne, łapki karakulowe, oraz biat (chórz) sprzedam. Zabrze, Pi. Koperskiego 3. 71393

SILNIK elektryczny nowy 7,5 kw. 380 V, 1450 obr./min. krótkozwarty sprzedam. Zgłoszenia tel. 365-82. 71333

KAROSERIE Opala-Kadet względnie dyferencjał, motor Opala osobowy P4, 5 opon 16X52 - 550, 2 dyferencjały Olimpia, zegary, udzieli lekcji języka niemieckiego. francuskiego, angielskiego. Zgłoszenia: Nysa, Pułaskiego 17, Pysz Stanisław. 70176

PARCELA uzbrojona zabudowana 2.000 m. Ojeów, Złota Góra cena 250.000 okazuje sprzedam. Wiadomość Kraków, Kacimierza Wielkiego 54, Walczak. 71493

SAMOCYKL ciężarowy 2-tonowy 7 tonowy z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, pod „5311”.

Sprzedam futro karakułowe. Stanisław Bomski, Będzin, Kościuszki 2, m. 10. 71093

Sprzedam maszyny stolarskie, heblarkę, kombino, wana, piłę tasmowa, Sosnowiec, Pawła 11. 71019

PIEKRY mały centralnego ogrzewania sprzedam. Gliwice, Drodzów 812 tel. 20-10. 71033

Sprzedam maszynę buchaltryjną elektryczną nowy wałek 65 cm. lub zamienie na obrabiarkę (tokarkę, frezarkę, prasę ect.). Zgłoszenia: Gliwice, Czytelnik pod „2212”. 71063

WILK stołowy elektryczny w bardzo dobrym stanie oraz winde różnicowa okazuje sprzedam. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Wilk”. 71083

MASZYNĘ do pisania walcówką „Torpedo” b. dobrego stanu sprzedam. Tel. 312-55. 71183

HARMONIE 80 basów oraz 120 Soprani 3 registry sprzedam. Katowice, Kościuszki 23. 71243

JAMROS Stanisław w Świe radowie Zdroju, ul. 22 Lipca 329, wyrobią wędliny polskie. Rzeźnictwo oraz sprzedają hurtowo i detalicznie. 68533

MASZYNĘ do wyrobu ciasta 2 kotły duze sprzedam. Cena 200.000 nieuwol. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Nowe niezwykłe maszyny”. 70599

KREDSN stolowy używany i maszynki do kawy tanio sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Kredsn”. 70603

2 DYWANY 2X3 sprzedam. Katowice, Gliwicka 10, m. 3. 70613

TANIE i piękne, solidne wozyki dziecięce, rowerki, poleca: Wytwórnia T. Klum czak, Częstochowa, Mostowa 11. (PAP) 68563

SILNIKI Chevrolet 31 i Opel-Blitz Opel-Super dobre części do motoru 4 cylindrowe Wandler, Palnicki sprzedam. Oferty: Czytelnik Chorzów pod „A.B.” 71073

DOM z wolną piekarnią - drugim składem pracownia i mieszkaniem - czynsz miesięczny 1. 9. 39 r. z. 450. - zamienie na dom z wolnym składem i mieszkaniami innej branży - właściciel z 1. 9. 39 r. požądany. A. Szebel, Ruda Śl., ul. Koperskiego 8. 70583

STRZYKAWKI „Record” wszystkie wielkości, wzmocniana na pompce. Po otrzymaniu rozbitych wysyłamy natychmiast nowe w ciągu tygodnia. Kazimierz Puchala, Warszawa, Chmielna 17. 68703

PRZYJMIE pacjentów masażystów, ortopedystów. Bednarski Tomasz, Chorzów III, Mazurska 2. 71403

ANGielskiego, rosyjskiego najszybciej wyuczam „Dyplomowany” tel. 347-94. 71333

KSIEGOWOŚĆ amerykańską, przebitkową, bilansoznawczą. Gruntowne wyuczenie 4 tygodnie. Początek 15 listopada, wpisy przyjmują się od 17 - 19-tej, Chorzów II, ul. Karłowicza 2, m. 3. 71293

STENOGRAFIA łatwym systemem, maszynopismo. Katowice, Mickiewicza 20, m. 2. 70673

PIES wilczur czteromiesięczny, czwartego listopada wypadł z ciężarówką został zabrany do holowni osobówki. Numer rejestracyjny znany. Zwroćcie za wynagrodzeniem tel. 613-86. 70893

PIES biało-czarny seter uszy czarne zgniat. Za wskazanie miejsca względnie odprowadzenie Katowice, Astrów 1, m. 8, tel. 306-21 wysoka nagroda. 70783

DWA pokoje komfortowe w przydomku, zamienie na kuchnię w Chorzowie w dziedzinie wylowej na takie same lub większe w Gliwicach. Oferty: „Czytelnik” Chorzów, pod „Ogród”. 69373

POKOJU i kuchni w Katowicach za zwrotem kosztów poszukuje. Of. Czytelnik Katowice pod „6238” 70593

DWA pokoje komfortowe w przydomku, zamienie na kuchnię w Chorzowie w dziedzinie wylowej na takie same lub większe w Gliwicach. Oferty: „Czytelnik” Chorzów, pod „Ogród”. 69373

POSZUKUJE mieszkania 3 pokojowego w Katowicach, zwracam wszelkie koszty. Pilnie. Bytom, telefon 22-23. 70973

MARCINKOWSKIEGO Zdzisława ze Lwowa poszukuje Puszkiewicz Gliwice, Żelba 39/4. 70543

Unieważnienia

UNIEWAZNIAM zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Jakubiec Pelagia Katowice - Ligota. 70373

UNIEWAZNIAM zgubiona karta rejestracyjna RUK. Mlechow i karte rozpoznawczą Szladowski Mieczyslaw, Katowice. 70493

UNIEWAZNIAM zgubiony Indeks W. S. N. S. G. na nazwisko Tadeusz Wojciechowski, Katowice, Mikolowska 13. 70383

UNIEWAZNIAM zgubione dowód osobisty na nazwisko Kimmel Karol Chorzów Lwowska 54. 70473

UNIEWAZNIAM skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Franciszek Skrzyszewski, Katowice, Jagiellońska 14a. 70913

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Krystyna Gorbejowa, Cieszyń, Błogoska 22. 68173

UNIEWAZNIAM skradzione zaświadczenie rehabilitacji wydane Starostwo Powiat. w Cieszyń 10. 8. 1945. Maria Ochotek, Cieszyń, Ochotki chodni. 68183

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty, karte ewakuacyjną, akt majątkowy, kartę ubezpieczalną wystawioną na nazwisko Ciołko Andrzej. 68163

UNIEWAZNIAM skradzione wszystkie dokumenty na nazwisko Pienas Bronisław, Biały Kamień, Wojska Polskiego 22. 68243

UNIEWAZNIAM skradzione legitymację kolejową na nazwisko Skrzypulec Anna Tarn, Góry. 70293

UNIEWAZNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa na nazwisko Rudolf Uhliz, Sowiłce, pow. Tarn. Góry. 70273

UNIEWAZNIAM zgubione dowód osobisty, zaświadczenie pracy i inne dokumenty Maksymilian Wróbel, Katowice, Kordeckiego 7. 70253

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: legitymację służbową, wydaną przez Dyrektora miasta Wąrocław, dyplom ukończenia konserwatorium muzyczne go, odpis świadectwa maturalnego, odcinek zameldowania na nazwisko Krzesław Kurowski, Wałbrzych Nowy Swiat 7. 68273

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty wydane przez RUK w Kozłku, Adam Barcecki, Głubczyce. 68593

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę legitymację, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty wydane przez RUK w Kozłku, Adam Barcecki, Głubczyce. 68593

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty wydane przez RUK w Kozłku, Adam Barcecki, Głubczyce. 68593

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty wydane przez RUK w Kozłku, Adam Barcecki, Głubczyce. 68593

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty wydane przez RUK w Kozłku, Adam Barcecki, Głubczyce. 68593

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty wydane przez RUK w Kozłku, Adam Barcecki, Głubczyce. 68593

UNIEWAZNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, legitym. służbową wydaną przez Państwowy Urząd Repatriacyjny Wrocław, karte odczytową na nazwisko Eugenia Aska Wałbrzych, Fredry 2. 68313

UNIEWAZNIAM zgubione dowód tożsamości nr 827 z dnia 10. 10. 1946, wystawiony przez Zarząd Miejski w Skoczowie, przepustkę graniczną do Czechosłowacji nr 36983, wystawioną przez Starostwo Cieszyń na nazwisko Duda Franciszek, zamieszkały w Pierścu 89. 68403

Różne

KUPIĆ, sprzedać, wynająć, wymienić, załatwić sprawę mieszkaniową, meblową, inną, najłatwiej przez Biuro Zleceń „Express” Wrocław, Kluczborska 21. 67483

INSTRUMENTY muzyczne wszelkiego rodzaju naprawia Waiczakowski, Chorzów, Katowicka 38. 67843

PANA S. P. który jechał po ciągami 15. IX. 47 r. z Kędzierzyna do Katowic prosi o podanie adresu do Dziennika Zachodniego Katowice pod „F”. 71393

Notatnik dobrej gospodyni

Jarzyny lesienne

Do jarzyn jadalnych późna jesienią należy w pierwszym rzędzie kapusta brukselska. Smaczna i zdrowa ta jarzyna nie pojawia się na wszystkich stołach, szereg gospodyń bowiem nie potrafi jej racjonalnie przyrządzić.

Nie żałuj grosza na Akcję Pomocy Żmławej.

SPORT

Wyjazd koszykarzy czeskich do Francji

Paryż. Zespół koszykarzy czeskich „Sokol” z Brna, będący jednym z najlepszych zespołów europejskich — przybywa do Francji.

Piłkarze „Dynamo” wystąpią w Norwegii

Sztokholm. Drużyna radzieckich piłkarzy „Dynamo” z Moskwy, która rozegrała w Szwecji dwa spotkania, odznaczając zwycięstwami nad czołowymi drużynami tego kraju, udaje się z kolei do Norwegii na zaproszenie tamtejszego Związku Piłki Nożnej.

Przypominamy, że zespół radziecki wygrał w Sztokholmie z „Kamraterna” (Norkoeping) 5:1 oraz w tym samym stosunku pokonał w Goeteborgu miejscową „Kamraterna”.

Przed Olimpiadą Przygotowania narciarzy

Warszawa. W związku z zbliżającą się pierwszą powojenną Olimpiadą Zimową, która, jak wiadomo, odbędzie się w lutym 1948 r. w St. Moritz — narciarze prawie wszystkich państw zgłoszonych na Olimpiadę rozpoczęli intensywne treningi.

Drużyna narciarzy szwajcarskich trenuje na trasie, na której odbędą się właściwe zawody olimpijskie. Szwajcarzy będą mieli więc możliwość doskonałego i dokładnego zapoznania się z terenem zawodów. Francuzi, którzy zakończyli jeden obóz kondycyjny dla narciarzy, przewidzianych do udziału w igrzyskach, organizują obecnie drugi obóz w Chamonix, pod kierunkiem b. mistrza świata, Jamesa Couttet.

Finowie, doskonale zdający sobie sprawę z tego, że nie mają poważniejszych szans w biegach zjazdowych i slalomie (co jest zresztą zrozumiałe z uwagi na brak terenów górskich w Finlandii) — zwykle starannie przygotowują się do konkurencji biegowej.

Wierumaki, gdzie znajduje się największy i najlepiej postawiony Instytut W. F. Dla przykładu, jak forsownie trening przeprowadzają tam Finowie, wystarczy nadmienić, że każdy z narciarzy tygodniowo odbywa 160 km footingu, co w 30 km. Nie wydaje się prawdopodobnym, aby na tegorocznej Olimpiadzie jakieś państwo mogło zagrozić Finlandii w biegu długodystansowym.

Wierumaki, gdzie znajduje się największy i najlepiej postawiony Instytut W. F. Dla przykładu, jak forsownie trening przeprowadzają tam Finowie, wystarczy nadmienić, że każdy z narciarzy tygodniowo odbywa 160 km footingu, co w 30 km. Nie wydaje się prawdopodobnym, aby na tegorocznej Olimpiadzie jakieś państwo mogło zagrozić Finlandii w biegu długodystansowym.

Wierumaki, gdzie znajduje się największy i najlepiej postawiony Instytut W. F. Dla przykładu, jak forsownie trening przeprowadzają tam Finowie, wystarczy nadmienić, że każdy z narciarzy tygodniowo odbywa 160 km footingu, co w 30 km. Nie wydaje się prawdopodobnym, aby na tegorocznej Olimpiadzie jakieś państwo mogło zagrozić Finlandii w biegu długodystansowym.

10 najlepszych kolarzy Polski

Warszawa. Na swym wczorajszym zebraniu Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego ustalił listę 10-ciu najlepszych kolarzy szosowych za ubiegły sezon.

- 1) Napierała („Sarmata” Warszawa), 2) Pietraszewski (DKS Łódź), 3) Rzeźnicki (SKP W-wa), 4) ex aequo Wrzesiński (ZZK Warszawa) i Kapiak J. (Elektryczność Warszawa), 5) Grynkiewicz (EKS Łódź), 6) Siemiński (Elektryczność Warszawa), 7) Wiśniewski (Sarmata Warszawa), 8) Grzelak (Tramwajarz Łódź), 9) Wandor (Legia Kraków), 10) Wyglenda (Ruch Chorzów).

Kto będzie tegorocznym mistrzem Polski w piłce nożnej? Kupon konkursowy. Imię i nazwisko, Adres, zdobydzie pkt.

Pod włos... W konstelacji Byka

Sprawę rewizjonizmu historycznego i geograficznego, jaki u nas coraz bardziej się szerzy, omówiliśmy tutaj niedawno. Nikt jednak nie przypuszczał, że szerzy się u nas również i rewizjonizm astronomiczny.

która znajduje się w grupie gwiazd (gwiazdozbiór) Niedźwiadka, jest odległa od nas o 360 lat świetlnych...

Orioni. Teraz się wszystko skończyło i biedak został z pięknej i licznej konstelacji zdegradowany do jednej gwiazdy, która nota bene nazywa się i tak inaczej, bo Beteigeuze.

Ciekawe jest tylko, że jednak rewizjonizm astronomiczny nadal uważa Oriona, będącego jego zdaniem Beteigeuza (uproszczone na „Beteigeuze”), a „Beteigeuze, będącą również jego zdaniem Orionem, za dwie różne gwiazdy.

„Trybunę” na „Eridani”, posiada według rewizjonistów średnicę tylko 35 razy mniejszą od średnicy słońca.

W każdym razie musimy uронić lęz nad smutnym losem Rzeki Erydan, która już znikła z firmamentu niebieskiego i zamieniła się w mało znaczącą gwiazdkę o wielkości jednej z najmniejszych chyba planet.

Państwowa Fabryka Makaronu i Srodków Spożywczych Nr 6 BYDGOSZCZ. Makaron pszenny 70%.

ZAKUPIMY maszyny bednarskie. Zgłoszenia z podaniem rodzaju, stanu i ceny do Księgarni „Pochodnia”, WŁOCŁAWEK, Kościuszki 5 pod „100”.

Tu, jak widzimy, rewizjonizm w sprawie Oriona jest bardzo głęboki. Dotychczas bowiem Orion nie był żadną gwiazdą, lecz gwiazdozbiorem, jednym zresztą z najładniejszych na naszym niebie.

Tu już zaszła historia na prawdę smutna. Pomyśleliśmy sobie bowiem, że dotychczas rzeka Erydan (Eridanus) była jedną z największych konstelacji w Kosmosie.

Nawiasem trzeba jednak zaznaczyć, że część tej wody dostarczył Wodnikowi rewizjoniści astronomiczni z „Trybuny”.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKRĘGU ŁÓDZKIEGO W ŁÓDZI. 1 inżyniera-architekta, 2 techników budowlanych.

Dancing-Bar »BAGATELA«. Katowice, Plebiscytowa 3. Sensacyjny program na listopad.

AUKCYJNA SPRZEDAŻ FUTER. Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 12. 11. 1947 r. o godz. 13 odbędzie się w magazynie w Łodzi przy ul. Limanowskiego nr 166 aukcyjna sprzedaż niższej wyrobów futerkowych.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH — DYREKCJA TECHNICZNA w Gliwicach, ul. Dubois 16, pok. 78. przetarg nieograniczony.

Hurtownia Włókiennicza „Modne Tkaniny”. Łódź, ul. Piotrkowska 91, telefon 220-48.

Bizuterii. większą ilość guzików i grzebieni sprzedam. Pozwolenie eksportu posiadam.

OGŁOSZENIE O AUKCJI. CENTRALNE BIURO OBROTU MASZYNAMI W PRUSZKOWIE. ogłasza z dnem 10 listopada 1947 r. sprzedaż aukcyjną na używane obrabarki do metalu i drzewa.

ZJEDNOZ. ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO JELENIA GÓRA, Bogusławskiego 2. poszukuje zaraz dla Przemysłowego Gimnazjum Energetycznego w Legnicy inżyniera energetyka.

ZAKUP.MY po cenach rynkowych komplety, a także poszczególne ROCZNIKI i ZESZYTY następujących czasopism: Archiw für Elektrotechnik, Archiw für Technisches Messen, Elektrotechnische Zeitschrift, Elektrotechnik und Maschinenbau, Zeitschrift für technische Physik, Elektrotechnische Berichte, Przegląd Elektrotechniczny, Wiadomości Elektryczne oraz inne czasopisma i książki w polskim i obcych językach z dziedziny elektrotechniki prądów silnych.